

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia i
miesięcznie
z dostawą do domu
Na prowincję
z przesyłką poczt.
Za granicą 24. 8.—

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

15 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24. w nadstawnym i w nekrogr. 36. w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Złomowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora naczel.: Dr. Roman Kordys.

Nowy etap konsolidacyjny.

W tej chwili dokonywa się nowy etap na drodze konsolidacji wewnętrznej naszego państwa. Ma on miejsce w dziedzinie szkolnictwa. Oto na podstawie rozporządzenia ministerstwa oświaty z dniami 1 września br. zniesione zostają pierwsze klasy w gimnazjach ruskich we Lwowie, Tarnopolu i Przemyślu. Równocześnie tworzy się w tych miastach zaczątki gimnazjów dwujęzycznych, a to przez zutracenie pierwszych klas dwóch gimnazjów polskich we Lwowie, oraz jednego w Przemyślu i jednego w Tarnopolu.

W ten sposób przestają istnieć gimnazja ruskie o nastroju separatystycznym, a ich miejsce zajmuje w myśl ustawy językowej „szkoła wspólna, wychowująca na dobrych obywateli Państwa dzieci narodowości polskiej i niepolskiej we wzajemnym szacunku ich narodowych właściwości”. Temi słowami określa ustawa językowa zadania szkoły wspólnej, która powstaje „w myśl zasady godzenia i łączenia dla zgodnego współżycia narodowo mieszanym ziem, a nie dzielenia jej”.

Doniosłe posunięcie w dziedzinie naszej wewnętrznej polityki, nie przechodzi, rzecz zrozumiała, bez sprzeciwów i nieporozumień.

Jest zrozumiałe, że alarm podnosi kierownicy separatystycznego ruchu ukraińskiego z pod znaku „Dila” czy temu podobnych organów. Łatwo to zrozumieć, gdy się na sprawy spojrzy z pewnej perspektywy historycznej. Idea dziejowa Polski polegała od zarania jej historii na jednoczeniu pokrewnych szczepów tej części Europy w silny organizm narodowo-państwowy. Była to główna idea konstruktywna, na której oparł się pierwszy wielki budowniczy Polski, Bolesław Chrobry. Działanie tej idei nie ustało całkowicie nawet z chwilą utraty przez Polskę bytu państwowego. Jednakowoż proces jednoczenia został w dużej mierze przez rozbiory zahamowany. Co więcej pojawiły się nawet próby cofnięcia i odrobienia jego rezultatów. Rzecz oczywista proces konsolidacji narodowo-państwowej w chwili rozbiorów Polski sięgnął na pewnych jej obszarach głęboko. W te ostatnie właśnie miejsca jej organizmu przypuścił atak zaborca, dążąc do asymilacji obszarów dawnej Rzeczypospolitej ze swym terytorjum państwowym.

W wyniku takiego to odrabiania przez zaborcę dokonywanego się w ciągu tysiąclecia procesu konsolidacyjnego, który był wyrazem dziejowej idei polskiej jednoczenia i zespalania, powstały pewne ruchy separatystyczne, takie jak np. ruch ukraiński. Ruchy te starały się wyzyskać pewne odrębności językowe i obyczajowe poszczególnych odłamów ludności, zamieszkującej terytorjum Polski. Mogło to się czasowo udawać wobec słabszego z natury rzeczy oddziaływania polskiej idei, tamowanej przez państwa zaborcze.

Zupełnie odmiennie zaczyna się

Obrady klubu poselskiego ZLN.

Stanowisko klubu w sprawie żydowskiej nie uległo zmianie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Klub parlamentarny ZLN. odbył dnia 1 września posiedzenie plenarne, na którym prezes Głabiński zdał sprawozdanie z ogólnej sytuacji politycznej, finansowej i gospodarczej. Wiceprezes Kozicki zaś oświetlił położenie międzynarodowe.

Sprawozdanie to klub przyjął jednomyślnie do wiadomości i zgodnie z nim stwierdzono w dłuższej dyskusji konieczność potrzeby zapewnienia trwałej sanacji waluty za pomocą jak najdalej idącej oszczędności w budżecie i całej administracji państwowej, wzmocnienie siły produkcyjnej rolnictwa, przemysłu i rzemiosła drogą organizacji pracy, tworzenia równych warunków pracy społecznej i prawnych z krajami zachodnimi, oraz odrodzenia w społeczeństwie ducha oszczędności i rodzimej kapitalizacji.

Jednomyślnie stwierdzono, że klub parlamentarny zachowując dotychczas wolną rękę w stosunku do Rządu domaga się konsekwentnego utrzymania dotychczasowego stanowiska Rządu wobec Niemców tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym i posta-

nowiono wezwać społeczeństwo do jak najgorętszego poparcia produkcji rodzimej w miejsce towarów dotychczas z Niemiec sprowadzanych.

W sprawie żydowskiej wszyscy mówcy stwierdzili, że programowe stanowisko stronnictwa w tej sprawie pomimo akcji rządu w tym kierunku, nie uległo żadnej zmianie i że oświadczenia ministra spraw zagranicznych o rzekomej zmianie stanowiska ZLN. w tej kwestii, podawane przez pisma żydowskie pozbawione są wszelkiej podstawy.

Postanowiono zwrócić się do rządu z żądaniem, aby w projektowanej radzie gospodarczej, reprezentacja rolnictwa i rzemiosła była zwiększona odpowiednio do znaczenia wielkich grup społecznych.

Wobec walki gospodarczej z Niemcami wyrażono życzenie, by rząd wystarał się o nowe korzystne rynki zbytu także i dla produktów rolnych.

Z kilku stron zwrócono uwagę na niepożądane skutki przeprowadzonej redukcji urzędników i wysyłania na emeryturę ludzi zdolnych i wypróbowanych w pracy.

=O=

Sejm rozpocznie obrady 6. X.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Przez cały dzień wczorajszy panowało w Sejmie wielkie ożywienie. Przed południem p. marszałek Sejmu odbywał narady z prezesem ZLN. p. Głabińskim, z p. Dąbskim z Piasta i z przedstawicielami innych klubów. W trakcie tych narad stwierdzono, że nie ma powodu przyspieszać obrad Sejmu, jak długo nie

będzie przedstawiony przez rząd budżet na rok 1926. Prawdopodobnie obrady Sejmu rozpoczną się około 6-go października.

Wcześniejszego zwołania Sejmu w związku z sytuacją finansową domagał się jedynie klub „Wyzwolenie”, który zwrócił się w tej sprawie z listem do pana marszałka. P. marszałek odpowie

kształtować sytuacja po odzyskaniu przez Polskę bytu państwowego. Polska dzisiejsza podejmuje znów misję jednoczenia i konsolidacji z odbudową państwa polskiego i związane z tem działanie jego idei dziejowej jest nie do pogodzenia z istnieniem ruchów separatystycznych w rodzaju ruchu ukraińskiego, wyrosłych właśnie skutkiem braku działania polskiej idei narodowo-państwowej. Separatystyczny ruch ukraiński jest skazany nieuchronnie na upadek i stąd, jak powiedzieliśmy, zrozumiałe jest stałe oburzenie jego kierowników, gdy polska idea jednoczenia i współżycia odzyskuje swe prawa na nowym terenie życia państwowego.

Ze stanowiskiem separatystów ukraińskich nie ma jednakowoż podstaw solidaryzować się ludność posługująca się językiem ruskim, w której instynktach niewątpliwie tkwią tradycje narodowo-państwowe dawnej Polski. Wspólna szkoła winna być powitana przez tę ludność jako forma pozwalająca jej znakomicie na danie równocześnie wyrazu przywiązaniu i oddaniu się polskiej idei narodowo-państwowej z pielęgnowaniem swych językowych i zwyczajowych odrębności.

Tak się sprawa przedstawia, o ile chodzi o ludność, posługującą się językiem ruskim. Jednak nieporozumienie ujawnia się i po stronie ludności polskiej. Zrozumiałe są jego przyczyny uczuciowe. Dla ludności polskiej język ruski jest językiem, na którym budują separatysty ukraińscy, ci ukraińcy, którzy targnęli się na jej świętość — polski Lwów — semper fidelis.

Z całym zrozumieniem dla motywów tego stanowiska, podyktowanego patriotycznym uczuciem, podnieść musimy, że jest koniecznym, abyśmy się nauczyli rozróżniać między ruchem ukraińskim, a ludnością, posługującą się językiem ruskim. Trzeba zważyć, że w ruchu ukraińskim mamy do czynienia nie z kwestią językową, lecz z problemem politycznym, wyrosłym jako produkt walki zaborcy z polską ideą narodowo-państwową.

Działanie zaborcy musi być odrobione, a dziejowa polska idea, jednoczenia i zespalania przywrócona do pełni swych praw. Pod jej działaniem odbywać się winien dalszy proces konsolidacji wewnętrznej państwa polskiego.

(ws.)

dział, iż uwzględni to żądanie, o ile będzie on podpisany przez 1/3 część posłów. Wobec tego „Wyzwolenie” wysłało list do klubów: Piasta, PPS, N. P. R. i Związku Chłopskiego.

Klub PPS. odpowiedział, że nie widzi potrzeby przyspieszenia obrad tembardziej, że „Wyzwolenie” nie wskazuje żadnych źródeł zaradczych przeciwko obecnym niedomogom gospodarczym.

Po południu obradował zarząd klubu „Piasta” pod przewodnictwem prezesa Witosa. Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił p. Szydłowski a o sytuacji politycznej dr. Kiernik. Wywiązała się następnie dyskusja, w której szczegółowo omawiano położenie rolnictwa w związku z ogólną sytuacją gospodarczą. Ponadto zarząd klubu rozpatrywał treść listu „Wyzwolenia” i uchwalił sprawę tę oddać do decyzji prezydium w porozumieniu z p. marszałkiem Sejmu.

Z DNIA.

ROMAN DMOWSKI NA POMORZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Jak wiadomo p. Roman Dmowski poświęcił cały tydzień ubiegły na zwiedzanie Pomorza. Towarzyszyli mu w tej podróży pp. Kozicki, Socha, Sołtyśiak, Wierczak oraz ks. Bolz. Jakkolwiek na życzenie p. Dmowskiego prasa nie informowała o jego przyjeździe, wiadomość o przybyciu wielkiego polityka rozchodziła się szybko wszędzie. Zgłaszały się delegacje stowarzyszeń i instytucji społecznych, przedstawicieli wsi i miast, wybitni urzędnicy i działacze, by powitać na gruncie pomorskim zasłużonego działacza. Tu i ówdzie, gdzie zdążono, dekorowano na jego przyjęcie domy.

Roman Dmowski wygłosił kilkadziesiąt przemówień, podkreślając znaczenie i rolę Pomorza w mocarstwowym dążeniu Polski. W Gdańsku odwiedził p. Dmowski komisarza generalnego p. Strassburgera, a w Toruniu wojewodę Wachowiaka. W Toruniu odbyło się zebranie polityczne, na którym Dmowski wygłosił dłuższy referat.

+ POSEŁ STANISŁAW HULAK.

Warszawa. 1 września. (Tel. wł.) Doniesiono do Sejmu o nagłej śmierci posła sejmowego P. S. L. Piast ze Wsch. Małopolski, śp. Stanisława Hulaka. Następcą jego jest osadnik Stefan Puka, b. sekretarz okręg. P. S. L. Piast.

WYJAZD POSŁÓW Z. L. N.

DO WASZYNGTONU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Na zebranie Unji międzyparlamentarnej, które się odbędzie w Waszyngtonie 29 bm., ZLN. deleguje czterech posłów i jednego senatora. Nazwiska nie są jeszcze ustalone. Wyjadą jednak prawdopodobnie pp. Zamorski, Czetwertyński, Iłski i Trepka.

ZAGADNIENIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W NIEMCZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (G.) Donoszą z Berlina, że „Tägliche Rundschau” zamieszcza artykuł w sprawie niemieckiej polityki mniejszościowej w którym w energiczny sposób występuje przeciwko udzieleniu mniejszościom narodowym autonomii kulturalnej, a to z następujących powodów:

1. Niemcy, jako mocarstwo nie są zobowiązane traktatami ochrony praw mniejszości narodowych.

2. Dla Prus Wschodnich udzielenie tej autonomii byłoby początkiem końca dla tamtejszej niemieczyny, albowiem wywołano by w ten sposób szturm irredentę polską, czesko-słowacką i litewską.

3. Udzielenie autonomii nie wpłynęło na zmianę traktowania mniejszości niemieckiej przez Polskę, Czechosłowację, Jugosławję i Rumunię.

Artykuł kończy się twierdzeniem, że zagadnienie mniejszości w Niemczech jest już ostatecznie rozwiązane.

Artykuł powyższy zasługuje z tego powodu na uwagę, że zastał zamieszczony w czasie zjazdu przedstawicieli Niemców, pozostających po za granicami kraju i w przeddzień sesji Ligi Narodów. Należy jeszcze podkreślić, że niedawno an. otwarciu domu Niemców zagranicznych w Stuttgarcie Stresemann stwierdził, że domaganie się autonomii kulturalnej dla Niemców zagranicznych, zobowiąże Niemcy do przyznania tych samych praw mniejszościom narodowym w Niemczech.

WIELKIE ZNACZENIE VI ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW.

Genewa, 1 września. (PAT.) VI Zgromadzenie Ligi Narodów, które rozpoczyna się w najbliższy poniedziałek, nabiera wielkiego znaczenia nie tyle ze względu na sprawy, które znajdują się na porządku dziennym, ile ze względu na narady ministrów Chamberlaina, Briand i Vandervelda, którzy dzisiaj rozpoczęli rozmowy nad układem o bezpieczeństwa, powtórnie ze względu na sprawę Mosulu, która będzie rozpatrywana przez Radę Ligi Narodów. Z powodu rozpoczętej już w Londynie konferencji doradców prawnych do układu o bezpieczeństwa, powtórnie ze względu na sprawę Mosulu, która będzie rozpatrywana przez Radę Ligi Narodów. Z powodu rozpoczętej już w Londynie konferencji doradców prawnych do układu o bezpieczeństwa, powtórnie ze względu na sprawę Mosulu, która będzie rozpatrywana przez Radę Ligi Narodów.

Obie te sprawy żywo są omawiane w kołach dyplomatów i dziennikarzy, którzy tu we wielkiej liczbie zleżeli. Sprawa Mossulu wejdzie na porządek dzienny obrad Rady Ligi we środę. — Przewodniczyć będzie Radzie Ligi Briand. Sprawozdanie wygłosi delegat szwedzki Uden. poczem Chamberlain uzasadni stanowisko Anglii, a Tewfik o Ruchidbey stanowisko Turcji. Jedną z ważniejszych spraw obrad Rady Ligi stanowi sprawa gospodarczego uzdrowienia Austrii, o której znawcy, wyznaczeni przez Radę Ligi doszli do przekonania, że zdoła się utrzymać o własnych siłach. Sprawa skrzynek pocztowych polskich w Gdańsku będzie ponownie przez Radę Ligi roz-

NIE MOŻNA LICZYĆ NA NATYCHMIASTOWE REZULTATY OBRAD W LONDYNIE

Paryż, 1 września. (PAT.) Dzisiejsza „Ere Nouvelle” zaznacza, że nie można liczyć na natychmiastowe rezultaty rokowań, które mają się rozpocząć w Londynie, z powodu trudności omawianych zagadnień. Trzeba, aby Niemcy ostatecznie wybrały pomiędzy polityką pokoju a polityką wojny i ośmieliły się z wpływu nacjonalistów domagających się naprawienia aktów rzekomej niesprawiedliwości Traktatu Wersalskiego.

Złotych 400.000

może każdy wygrać, Kto kupuje jeden los
Loterji Państwowej
firmy:

„NADZIEJA” Lwów, Sykstuska 6

GŁÓWNA WYGRANA 400.000 zł.

Wygrane po zł. 250.000, 150.000, 100.000, 50.000 40.000,
30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000 i 5.000 złotych.

CO DRUGI LOS WYGRYWA!

CIĄNIENIE JUŻ 14-go i 15-go PAŹDZIERNIKA

CENY
LOSÓW:

LOS CAŁY
Zł. 40.

PÓŁ LOSU
Zł. 20.

ĆWIERĆ LOSU
Zł. 10.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

Polecamy zamawiać wcześniej, gdyż w loterii poprzedniej mogliśmy tylko wcześniej zamówienia wykonać. Zaznaczamy, że w tej loterii popyt jest o wiele znaczniejszy, zwłaszcza, że losy nasze okazały się bardzo szczęśliwe, albowiem wypłaciliśmy w poprzedniej loterii między innymi główne wygrane zł. 150.000, 25.000, 5.000 i t. d. 7016n

W tem miejscu wyciąć i przelać nam w liście.

Karta zamówień S.

„NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam do 1 kl.: losów całych po zł. 40—
..... „ połówek „ „ 20—
..... „ ćwiartek „ „ 10—

Należność złotych uiszczyć po otrzymaniu losu blankietem PKO.
przez firmę przesyłając albo przekazem pocztowym.

Imię i nazwisko:

Adres

DANCING-BAGATELA

ul. Rejtana 3.

Otwarcie we wtorek
dnia 1-go września

Występy pierwsz. atrakcyj. świat. duetu Szymanowskich Prof GUIDO
VOPADY muzyk CHARMEL et BROVNING duet SZUWAŁOWA śpiewaczka
i dziesięć innych atrakcyj. i t. d. Rendez-vous eleganckiego świata.
WSTĘP WOLNY! POCZĄTEK O GODZ. 10¹/₂, WIECZ.

Senzacyjne pogłoski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1 września. (G.) W londyńskich kołach germanofilijskich rozszalała się pogłoska, że prawdopodobnie na konferencji rzeczoznawców zostanie omówiony arbitraż między Polską a Niemcami. Według tej pogłoski bezpieczeństwo nad wschodnimi granicami Niemiec obejmie Liga Narodów, która z ko-

lei przekaże je Francji, jako swojej man datariuszce.

Pogłoska ta ma mało prawdopodobieństwa, gdyż konferencja rzeczoznawców ma się zająć wyłącznie znalezieniem i ustaleniem pewnych form dla przyszłej konferencji paktowej.

Francja zgodzi się na zmianę art. 16 paktu Ligi Narodów?

Londyn, 1 września. (PAT.) Paryski korespondent „Evening Standard” dowiaduje się, że rząd francuski proponuje zwołanie specjalnej sesji Ligi narodów na połowę listopada. Niemcy mają być na tej sesji przyjęte do Ligi

Narodów. Przyjęcie to ma być definitywne. Paryskie koła twierdzą, że rząd francuski zgodzi się na zmianę art. 16 paktu Ligi ze względu na to, że Niemcy są już rozbrojeni.

Wypadek polityczny pierwszorzędnego znaczenia.

Wiedeń, 1 września. (PAT.) „Wiener Abendblatt” donosi z Londynu: Postanowienie Włoch wysłać reprezentanta na narady prawników w sprawie paktu gwarancyjnego uważają polityczne koła angielskie za wypadek o pierwszorzędnej znaczeniu. Dotychczas oficjalnie nie jeszcze nie wiadomo o dalszych planach Włoch. Prawdopodobnie jest, że decydującymi dla Włoch są specjalnie interesy włoskie.

„Daily Telegraph” sądzi, że przystąpienie Włoch do narad wywoła nowe zagadnienia i zmiany w dotychczasowych

wych planach paktu, jakoteż nowe traktaty arbitrażowe. Wobec tego, że między Włochami a Niemcami nie ma bezpośredniej granicy, będzie włączoną do paktu gwarancyjnego również Austria. Nie da się to jednak uzgodnić z poglądami Anglii.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph” pisze pod koniec: Prawdopodobnie nie tylko Berlin, ale i Paryż w ostatnich czasach z różnych powodów usiłowały zainteresować Włochy rokowaniami w sprawie paktu gwarancyjnego. Co się tyczy Anglii, to w

razie, gdyby przyszło do traktatów, będzie także pod uwagę wzięty układ między Włochami a Anglią co do wspólnych interesów na morzu Śródziemnym i na bliskim wschodzie. Czy wysiłki Brianda skłonią Włoch do wzięcia udziału w naradach odnoszących się do ewentualnego układu francusko-angielskiego w sprawie niezawisłości Austrii, nie jest jeszcze stwierdzonem.

KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 1 września. (PAT.) Rząd łotewski zwrócił się do Estonii z prośbą o odroczenie na koniec listopada konferencji ministrów spraw zagranicznych Finlandii, Estonii, Łotwy i Polski. Równocześnie rząd łotewski wyraża zgodę na propozycję Estonii w sprawie konferencji delegatów państw bałtyckich w dniu 5. IV. w Genewie. Na konferencji ma być omówiona współpraca państw bałtyckich na szóstym, ogólnym Zgromadzeniu Ligi Narodów.

ZAGINIONA ŁÓDŹ PODWODNA.

Rzym, 1 września. (PAT.) Podczas wielkich włoskich manewrów morskich, które odbyły się z końcem sierpnia, w pobliżu Sycylii zniknęła łódź podwodna Degnoro. Po raz ostatni widziano ją dnia 25. sierpnia w pobliżu floty operującej na południe od Sycylii. Od tego dnia łódź zaginęła bez śladu. — Wszelkie poszukiwania pozostały bez rezultatu. Przypuszczają, że łódź w czasie manewrów zatonała. Załogę jej stanowiło trzech oficerów i 65 żołnierzy.

POLSKO - SOWIECKA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa, 31 sierpnia. (AW.) Dnia 15 września odbędzie się w Moskwie konferencja przedstawicieli kolei, aby stosownie do wymogów konwencji kolejowej polsko-sowieckiej opracować przepisy wykonawcze do tej konwencji i umożliwić regularną i bezpośrednią komunikację między Polską a Sowiecami. Wyniki tej konferencji będą miały doniosłe znaczenie dla naszego handlu i przemysłu, oraz dla rozwoju życia gospodarczego obu krajów

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

TRZYMIESIĘCZNE KURSA GOSPODARSTWA DOMOWEGO

HELENY PIETRASZEWSKIEJ
I ZOFJI GLUZIŃSKIEJ

w Instytucie nauk „Ecole Reforme
Lwów, Pańska 1. 14.

zostaną otwarte dnia 15 września b. r.

WPISY DO DNIA 10 WRZEŚNIA 1925

Szczegółowe informacje na miejscu.

KONCERT ARTYSTYCZNEGO KWARTETU CODZIENNIE

Obiad z 3 dań z pieczywem zł. 1.50 i a la carte. Znakomite kolacje od 7-ej wiecz. do późnej nocy. Ceny specjalnie niższe. Co niedziel i święta koncert do obiadu.

Poleca RESTAURACJA J. MANGA

Lwów, pl. Marjacki 5. (dawniej Hotel Franc.)

Nieprzyjęta przez WP. Dra Zygmunt Wojciechowski kwotę 500 zł. za wydanie VIII zwięzłego podręcznika historii literatury polskiej s. n. Konstantego Wojciechowskiego — składamy na życzenie Dra Zygmunt Wojciechowskiego na rzecz Bratniej Pomocy uczniów gimn. Stefana Batorego w Lwowie.

n7236 Księgarnia Stanisława Kóhlera.

M. COMBIER

rozpoczyna lekcje języka francuskiego
1 września.

Sykstuska 48, parter. n7236

POGODA WE ŚRODE.

Warszawa. 1 września (Tel. wł.). Komunikat Instytutu meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 2 września: przeważnie pochmurno, dżdżysto i chłodno w całym kraju. Miejscami na zachodzie krótkotrwałe przecieranie się nieba. Silniejsze i porywiste wiatry w kierunku zachodnim.

NARADY NAD USTALENIEM KONTYNGENTU ZBOŻA NA EKSPORT.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa. 1 września. (zo). W ministerstwie relacji odbyła się konferencja w sprawie ustalenia kontyngentu zboża na eksport. Sprawa ta zajęła się dziś komitet ekonomiczny ministrów.

REFORMA ROLNA NA PODKOMISJI SENACKIEJ.

Warszawa. 1 września (PAT.) Senacka podkomisja sprawy reformy rolnej w dalszym ciągu obradowała nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Na dzisiejszym posiedzeniu przedyskutowano kolejno artykuły projektu do 64. włącznie. W toku obrad zgłoszono około 200 poprawek, dla których uzgodnienia przerwano obrady pod komisji do jutra godz. 10.

UMOWA POLSKO-BELGIJSKA W SPRAWACH KULTURALNYCH.

Warszawa. 1 września (PAT.). W dniu 1 bm. nastąpiło podpisanie umowy polsko-belgijskiej, dotyczącej stosunków naukowych, literackich i szkolnych. Ze strony polskiej umowę podpisał p. Julian Makowski, naczelnik wydziału traktatowo-naukowego, ze strony belgijskiej p. Florent.

EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO DO PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. 1 września. (AW.) W ciągu sierpnia zawinęło do portu Rygi kilkanaście statków z Gdańska z węglem polskim. Dla państw bałtyckich węgiel polski kalkuluje się taniej, niż angielski. Wobec tego, jak donosi „Prawda“ łotewska, łatwo zdobyć może rynki bałtyckie.

NADZIEJE KŁAJPEDY NA POLSKO-LITEWSKIE POROZUMIENIE.

Warszawa. 1 września. (AW.) Kłajpeda, licząc na dojście do porozumienia w pertraktacjach polsko-litewskich już obecnie przygotowuje się do powiększenia portu. Kupiectwo liczy w związku z rozpoczęciem na Niemnie transportu drzewa polskiego na ożywienie życia handlowego i ruchu przemysłowego w Kłajpedzie.

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE ROZPOCZĘTE.

Kopenhaga. 1 września. (AW.) Wczoraj rozpoczęła się w Kopenhadze polsko-litewska konferencja w sprawach gospodarczych, która obradować będzie również nad kwestią spławu po Niemnie i Kłajpedy.

POGRZEB OFIARY BRUTALNOŚCI NIEMIECKIEJ.

Poznań. 1 września. (PAT.) Z wielką okazałością odprowadzono wczoraj na cmentarz przy ul. Bukowskiego zwłoki Michała Barczaka, 70 letniego starca optanta, wydalonego przymusowo przez policję niemiecką z Głogowa, bez względu na to, że zmarły był chory i przedłożył w przeddzień wyjazdu policji świadectwo lekarskie, stwierdzające, że Barczak ma zwapnienie żył, osłabienie serca i zaatakowane płuca, wskutek czego najmniej w ciągu dwóch tygodni nie może być transportowany. Barczak zmarł w szpitalu miejskim w Poznaniu. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności, dając tym wyraz oburzeniu na postępowanie władz niemieckich, tak odmienne od postępowania władz naszych, które w analogicznych wypadkach fundowały optantom niemieckim, będącym w podeszłym wieku i chorym ułg i zwłok w wyjeździe z granic polskich.

Kino KOPERNIK dziś wtorek 2 b. m.
R E C E O R L A C A
przepiękny wstrząsający nerwami dramat w 8 aktach według słynnej powieści Maurice'a Renard'a „Les mains d'Orlac“.
Główną rolę kreuje: znakomity **Konrad Veldt**, znany z wielu dramatów filmowych, którego mistrzowska gra budzi zawsze ogromny zachwyt wśród bywalców kinoteatrów.

Wielkie wrażenie amerykańskiej pożyczki dla Polski w finansowych sferach londynu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (G.) Jak donoszą z Londynu, w tutejszych kołach finansowych niezwykle silne wrażenie wywołała wiadomość o uzyskaniu przez Polskę kredytu 10 milionów dolarów w Ameryce. Podkreśla to cała prasa, wskazując zwykłe kursu zło tego, jako następstwo tego kredytu. Koła finansowe w dalszym ciągu śle-

dza pilnie długie rozmowy wiceprezesa Banku Polskiego p. Młynarskiego z gubernatorem Banku Angielskiego p. Normanem i z dyrektorem Federal Reserve Bank p. Strougiem. Przed południem p. Młynarski odbył z nim dwugodzinne rozmowy. Dalsze rozmowy będą prowadzone w ciągu bieżącego tygodnia.

Zwyżka złotego na giełdzie londyńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Na wewnętrznym rynku dewizowym spokój, kurs złotego utrzymany przy dobrej tendencji zwyżkowej. Zagraniczne notowania złotego wykazują sta-

łą poprawę. Ogólna poprawa nastąpiła na rynku londyńskim, gdzie notowania giełdowe są coraz bliższe paritetu.

==○==

**SPECJALNY
NUMER**

„TARGÓW WSCHODNICH“

**W NIEDZIELĘ, DNIA 6 WRZEŚNIA
B. R. UKAŻE SIĘ SPECJALNY
NUMER „SŁOWA POLSKIEGO“ PO-
ŚWIĘCONY TARGOM WSCHODNIM**

NUMER TEN O WIELKIEJ OBJĘTOŚCI, BOGATEJ TREŚCI I OSOBNYM DODATKU ILUSTROWANYM POSIADAĆ BĘDZIE TRWAŁĄ WARTOŚĆ I ZNAJDZIE SIĘ W RĘKACH WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW TEGOROCZNYCH „TARGÓW WSCHODNICH“.

**SPECJALNY NUMER „SŁOWA POLSKIEGO“ BĘDZIE NAJWAŻNIEJSZĄ PUBLIKACJĄ REKLAMOWĄ DLA
:: V. „TARGÓW WSCHODNICH“ ::**

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMIN. „SŁOWA POLSKIEGO“ DO PIĄTKU 4 bm, GODZ. 19-ta.

Udział Sowietów w V. Targach Wsch.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (G.) Kierownik warszawskiego przedstawicielstwa „Wniesztorgu“ p. Nazarewicz złożył przedstawicielowi „Tygodnika Handlowego“ następujące oświadczenie:

SSSR. weźmie udział w tegorocznych Targach Wschodnich, jakkolwiek z powodu równoczesnych targów w Wiedniu, na których SSSR. również wystawia, udział ten nie będzie całkowity. Mimo to ekspozycję sowiecką reprezentować będzie 18 najważniejszych organizacji gospodarczych i związków eksportowych. Zaznaczyć należy, że wystawa sowiecka obejmować będzie nie tylko wzory, ale i realne partie towarów. Znaczna część ekspona-

tów będzie pochodziła z targów w Królewcu, pozostała zaś będzie bezpośrednio sprowadzona z Moskwy i Leningrodu.

Udział SSSR. w Targach wschodnich przyczyni się nie tylko do wzajemnego poznania, ale będzie miał realny podkład interesu dla obu stron. O ile bowiem Polsce potrzebne są rosyjskie surowce, o tyle polskie fabrykaty i półfabrykaty są potrzebne SSSR. Należy wyrazić przekonanie, że mający się po raz pierwszy odbyć udział Sowietów w Targach wschodnich będzie miał doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju i pomyślnego uregulowania się handlu między Polską a SSSR.

Lwowska afera bankowa.
Aresztowanie dr. Kolnika.

Kraków. 1 września. (Tel. wł.) Donoszą tu z Wiednia o aresztowaniu tam dr. Kolnika, głównego winowajcę

w znanej aferze bankowej. Wiadomość wymaga potwierdzenia. Wiedeń. 1 września. (PAT.) Pisma

donoszą, że dr. Kolnik, po zaarrestowaniu oświadczył, że jest niewinny oraz że deficyt powstał skutkiem machinacji walutowych, w które zaangażował się oddział Banku, bez wiedzy centrali. Zobowiązania Banku, wynikające z tej spekulacji mają wynosić, według oświadczenia dra Kolnika około 800.000 dolarów.

KONFERENCJA W SPRAWIE WZNO WIEDNIA ROKOWAŃ Z NIEMCAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo). Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem prezesa Grabskiego konferencja z udziałem ministra Skrzyskiego, ministra przemysłu i handlu p. Kłaczera oraz delegata do rokowań handlowych z Niemcami p. Sokolowskiego. Przedmiotem obrad były rokowania, które, jak wiadomo, mają być wznowione 15. bm.

KREDYTY NA CELE BUDOWLANE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 1 września. (zo) Do dnia 31. sierpnia Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na potrzeby ruchu budowlanego 431 pożyczek na sumę 21 milionów. Z kwoty tej centrala Banku przyznała 267 pożyczek na sumę zł. 15.350.000, oddziały zaś 164 pożyczek na sumę 5.000.670 zł.

POŻAR NA FOLWARKU W ZIELONCE.

Przemysł. (Tel. wł.). Ubiegłej nocy wybuchł pożar na folwarku w Zielonce i zniszczył jedną stertę zboża na szkodę właściciela Władysława Kochanowskiego. Dochodzenia w kierunku ustalenia przyczyny pożaru w toku

SMUTNY REZULTAT RZĄDÓW LITEWSKICH W KŁAJPEDZIE.

Kłajpeda. 1 września. (PAT.) Wychożące tu w języku niemieckim pismo „Memel-Zeitung“, zamieściło dwie notatki, świadczące o wpływie, jaki wywarł na kwitnący dawniej port kłajpedzki obecny układ stosunków między Litwą, Kłajpedą a Polską.

Pierwsza notatka brzmi: W czwartek, 27. 8. br. port był zupełnie pusty. Na molo wewnętrznym stał tylko jeden parowiec z towarami i paru samochodami na pokładzie. Port zimowy poza kilkoma berlinkami, oczekującymi daremnie ładunku, był jak wyniesiony. Robotnicy portowi na placu balastowym smutno wyglądali, czy coś nie nadzieje z morza. Żaden okręt nie ukazał się na horyzoncie.

W drugiej notatce czytamy: W drugiej połowie tygodnia port nasz był jeszcze bardziej pusty, niż z początku. W sobotę molo wewnętrzne było zupełnie puste a w porcie zewnętrznym wyładowywano tylko jeden statek, na którym znajdowały się płyty dla fabryk celulozy w Tyliży. Pozatem panował zupełny spokój.

Przyjaciel Polski
przew. sesji Ligi Nar.

Lwów, 2 września

Wedle otrzymanych wiadomości Briand i Chamberlain zgodzili się na zaproszenie w charakterze przewodniczącego sesji Ligi Narodów senatora Kanadyjskiego Danduranda, by w ten sposób usymbolizować związek angielsko-francuski.

Minister Raoul Dandurand, który niedawno bawił w Polsce i we Lwowie zatrzymał się dwa dni, jest, jak to mieliśmy możność podkreślić w dwu wywiadach, których nam udzielił, gorącym przyjacielem Polski. Z tej okazji Redakcja „Słowa Polskiego“, z którą p. Dandurand w czasie swego pobytu zadzierżgnął przyjacielskie stosunki, wysłała depeszę z życzeniami i wyrazami hołdu.

Przegląd prasy.

„Robotnik” organ wierny swemu u-sposobieniu bardzo wojowniczo w obec Rosji, ale bardzo pokojowo wobec Niemiec nie jest zadowolony, najbardziej jest niezadowolony z powodu „politycznego piętna” ostatniej mowy premiera. A mianowicie z tego, że mu do przekonania nie trafiło, że premier omówił sprawę waluty naszej w związku ze stosunkiem Niemiec do Polski, że spadek złotego, zerwanie stosunków handlowych, agitację z powodu optantów nazwał atakiem niemieckim na Polskę, przejawem dążeń niemieckich do osłabienia Polski i gospodarczego jej podboju.

„Robotnik” ma oczywiście inne zdanie i pisze:

Całą winę zerwania stosunków handlowych p. Wł. Grabski przypisuje Niemcom i uważa, że ze strony Niemców było to chęcią wymuszenia na Polsce ustępstw politycznych. Otóż tak prosto nie rozkłada się światła i cienie. Natomiast stwierdzić trzeba, że i w Niemczech i w Polsce były potężne „sfery gospodarcze”, którym wcale nie zależało na tem, aby traktat handlowy doszedł do skutku. Koła te wywierały silny nacisk na swoje rządy, aby były nieustępliwe. A ponieważ i w Niemczech, i w Polsce panuje obecnie polityka protekcyjnalistyczna o bardzo wysokim napięciu, tem łatwiej było doprowadzić do wojny handlowej. Oczywiście przyczynił się do tego i nacjonalizm z obu stron, który zaostrzał te walki gospodarcze.

P. Grabski całą tę zawiłą sprawę układów gospodarczych upraszcza w nadzwyczajny sposób, gdy winę ich rozbicia przypisuje wyłącznie politycznej intrydze niemieckiej. To naturalnie jest najłatwiejszym sposobem usprawiedliwienia swojej polityki, ale nie jest najlepszym sposobem dojścia do porozumienia.

P. Grabski oświadcza, że chce zawrzeć traktat, ale nie za cenę ustępstw politycznych. Brzmi to równie agitacyjnie i niepokojąco: ktoś mógłby pomyśleć, że tu chodzi o Bóg wie, jakie ustępstwa polityczne, narazające byt lub żywotne interesy Polski. A tu chodziło o optantów, o to, czy 30.000 optantów niemieckich ma zostać w Polsce. P. Wł. Grabski pośrednio potwierdza, że to była jedna z najważniejszych spraw, o które rozbiły się rokowania handlowe. A jeżeli tak, to wielką była wina rządu polskiego, iż tej sprawie nadał tak olbrzymie zna-

SUKNA

czenie i naraził kraj na ciężkie przeżycia ekonomiczne.

Podziela niezadowolenie „Robotnika” z antyniemieckiego tonu mowy premiera — oczywiście organ żydostwa warszawskiego „Nasz Przegląd” który pisze:

Zupełnie niezrozumiałe tłumaczy p. Grabski istotę polsko - niemieckiej wojny celnej w stosunku do naszej waluty. Niemcy postawiły za warunek wstępny do rokowań o porozumienie ekonomiczne — uregulowanie sprawy optantów na podstawach wzajemnej tolerancji. Ten warunek był zupełnie do przyjęcia, bo tylko kilka chciwców kresowych, pragnąca zagarnąć za pół darmo majątki, była zainteresowana w rugach optantów, a przeto spekulowała na instynktach drapieżnego szowinizmu. Pomijamy względy polityczne, ale jak mógł uleść szowinistom człowiek, który winien był przewidzieć skutki ekonomiczne tego kroku.

Przedewszystkiem jak można patrzeć obojętnie na to, że 30.000 ludzi wywiezie z Polski złote otrzymane ze spieniężenia swych posiadłości? Następnie jeżeli nawet można bilans handlowy uczynić niezależnym od eksportu do Niemiec, który jednakże obecnie wynosi około 50 procent całego naszego wywozu, to oczywiście wymaga to długiego czasu; podjęcie tego wyzwolenia musi przytem być odłożone na czas, gdy nasza waluta ostatecznie się ustabilizuje. Tymczasem wszystko tak uczyniono, by Niemcy zatrumfowały, bo czy mogły mieć większą satysfakcję niż poderwanie waluty w kraju nieprzyjacielskim? Czy to nie jest najgorszy „defetyzm”? Czy spadkiem naszej waluty nie udowodniłszy, że od Niemiec właśnie jesteśmy zależni?

Teraz następuje argument najcieńszego kalibru: do 20 sierpnia byliśmy w defenzywie, a obecnie jesteśmy w ofenzywie. Przyznajemy się, że na subtelności tej terminologii strategicznej się nie znamy. Według nas wyrażenie to byłoby na miejscu, gdyby przedtem Niemcy obniżali naszą złotówkę, obecnie zaś, gdy ona już doszła do parytetu złota, my chcemy obniżyć ich mar-

7130
I NAJNOWSZE MATERJAŁY
KRAJOWE I ANGIELSKIE
NA UBRANIA MĘSKIE I KO-
STJUMY DAMSKIE POLECA

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
LUDWIK RALSKI
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7 (naprzeciw Katedry)
ROK ZAŁOŻENIA 1912.

kę. Tymczasem różnica między jednym okresem a drugim polega tylko na tem, że przedtem tylko czarna giełda notowała zniżkę złotego, a obecnie i biała ją notuje.

Ale mniejsza o nomenklaturę. Zobaczmy, jakie są pozytywne dane trwałego utrzymania złotego na poziomie parytetowym. Czy zapomocą podrożeń paszportów, nota bene, w czasie, gdy zagranicę ludzie tłumnie nie jadą? Czy zapomocą kierowania do komisarza dewizowego ludzi, co chcą paręset franków posyłać studiującym zagranicą dzieciom? Poważniejszą byłaby pomoc zagranicy w postaci większej pożyczki. Ale o tem jakoś nie słychać, natomiast zapowiadane 10 milionów dolarów mało nam pomogą, skoro nie pomogły poprzednie 50 w warunkach bardziej sprzyjających, bo przed zachwianiem się złotego.

Notowania „życiowe” giełdy są bardzo chwalebne, ale idzie o to, by one faktycznie zmierzały ku niższemu dolarowi. A to się stanie wtedy, gdy skarb pokryje wszystkie zapotrzebowania. Tymczasem już w tym samym dniu, gdy premier wygłosił swoje pocieszające expose, dewiz od skarbu nie otrzymano, tak, że faktycznie kurs się podniósł do 5'80 a nawet 5'90 zł. za dolar. Czy to mają być skutki tej ofensywy? O przesadnym liczeniu na urodzaj, zwłaszcza, o ile chodzi nie o efekt chwilowy, lecz o trwałą stabilizację, mówiono już nieraz, więc nie chcemy się powtarzać.

Z ubolewaniem stwierdzić trzeba, że p. premier i po wyrządzonej społeczeństwu tak ciężkiej szkodzi nie zorientował się w położeniu. Niczego się nie nauczył i o niczem nie zapominał. Nie chce zmniejszyć budżetu, dbając nie tylko o obronę, lecz i — o ironjo! — o oświatę, na którą się łoży zaledwie kilka procent wydatków ogólnych. Co najważniejsza, nie rozumie nadal ścisłego związku między ekonomią a polityką i między skarbowością a ekonomią. Wobec tak błędnych przesłanek bardzo pragniemy, aby obecna „ofensywa” dała lepsze wyniki niż dotychczasowa „defensywa”.

„Nowa Reforma” z racji mowy Wł. Grabskiego pisze:

Profesor uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, Giddings, jest socjologiem, który w tej dyscyplinie reprezentuje kierunek psychologiczny. Jeden z najbliższych współpracowników obecnego naszego premiera, wiceprezes Banku Polskiego i współtwórca złotego dr. Młynarski hołduje poglądom tego amerykańskiego socjologa. Przynajmniej było tak dawniej, kiedy to p. Młynarski w różnych swoich pracach naukowych i publicystycznych brał poglądy Giddingsa za podstawę dla swoich rozumowań.

Teoria Giddingsa, rozwinięta w dziele „The principles of sociology” pojmuje państwo i społeczeństwo jako t. zw. „organizację duchową”, której więź stanowią uczucia i wyobrażenia, a siłę dynamiczną wola jednostek, do trwania w danej organizacji i jej rozwijania.

Ta psychologiczna teoria państwa i społeczeństwa widocznie odpowiada najbardziej temperamentowi dra Grabskiego, bo jest on jej — niewiadomo — o ile świadomym, ale w każdym razie typowym niemal reprezentantem. We wszystkich jego wyśtańkach czynnik przekonania o wyższości danych wyobrażeń o pewnej rzeczywistości nad rzeczywistością samą, występuje zawsze bardzo wyraźnie, stanowiąc ten punkt dominujący w płaszczyźnie rozpatrywanych zagadnień, z którego prezydent ministrów orientuje się stale i orientację taką słuchaczom swoim narzuca usiłując.

Taki zasadniczy stosunek do zjawisk życia społecznego nie jest nowy. Ma on świetnych przodków, jeżeli się zważy, że już boski Plato nauczał, aby państwo porównywać raczej z duszą, niż z ciałem. Jest to stosunek właściwy wszystkim naturom wybitnie aktywnym i twórczym. Metodyczna zaś analiza zjawisk społecznych dostarcza szeregu poważnych danych obiektywnych na jego uzasadnienie.

WINA RIEDLA

MARCEL PREVOST.

51)

Jego pani i ja.

(Sa maitresse et moi).

Przełożyła z francuskiego

Irena Łozińska.

(Ciąg dalszy).

Miałem się w przyszłości przekonać że zazdrość powstać jednak może, nie tylko w dziedzinie zmysłowej miłości.

Jak już poprzednio powiedziałem, nazajutrz po wyjaśnieniach wzajemnych, żona moja zabrała się do pracy nad wydaniem pośmiertnych dzieł przyjaciela naszego. Nie wzbudziło to we mnie żadnych podejrzeń: było całkiem zrozumiałem, że po tak silnem wstrząśnięciu moralnem, jakieśmy przeszli oboje, szukała również uspokojenia w pracy i uważałem za rzecz zupełnie naturalną, że nie brałem udziału w opracowaniu tego tonu, choć rękopisy porządkowaliśmy wspólnie.

Interesowała mnie jednak ta praca, gdyż Zofia była ciągle jedynym celem życia mego, pomimo tymczasowego obojętnienia pewnej sfery w uczuciach naszych.

Wieczorem, kiedy siedzieliśmy obo-

je przy pracy, każde przy swoim stole spoglądałem często na nią i zatrzymywałem długo wzrok swój na jej zamysłonej twarzy, pochylonej nad kartkami dzieła, nad którym pracowała. Jakże ją pochłaniała ta praca! Zdawało mi się, że oczy jej, zapatrzone uważnie w rękopis, który odczytywała, łączy jakiś prąd magnetyczny z tym rękopisem, prąd, którego nie przezwyciężyć nie zdoła: mogłem się ruszać, wstawać, wyjść nawet z pokoju, powrócić, a ona zdawała się nie postrzegać tego. A kiedy pisała, wiedziałem co pisze: wypełniała puste miejsca w rękopisie Roberta, które on pozostawił nie zapisane dla „rzucenia mostów”, jak ona to nazywała. Wtedy miałem wrażenie, że idę za tą jej myślą, którą przelewała na papier: myślą, którą usiłowała stworzyć jak najbardziej podobną do tej, jaką była w tem samym miejscu myśl naszego wielkiego przyjaciela.

Ta pilność jej, ten wysiłek tak intensywny, były mi sympatycznymi, dodawały mi otuchy. „Jeżeli, może zagłębić się tak w pracę, widocznie nerwy jej uspokoiły się, a serce uciuchło”. Albo: „Jej wierność umarłemu, jest dalszym ciągiem poświęcenia się, jakie mu okazywała za życia jego. Ona ma sumienie z czystego,

trwałego metalu, które Robert tak sławił. Jeżeli metal dźwięczy inaczej, jak moje sumienie, czyż mam prawo powiedzieć: moje dźwięczy, jak dźwięczyć powinno, a jej sumienie wydaje dźwięk fałszywy”?... To dawało mi przez jakiś czas spokój wewnętrzny i mogłem w milczeniu brać, niejako udział w jej pracy, choć ona moją się nie interesowała. Byłem przejęty jej wytrwałością i powagą, z jaką zabrała się do pracy. Często wstawałem od stołu, przy którym pracowałem, zbliżałem się do niej i dotykałem ustami jej włosów, jak ojciec, który składa pocałunek na głowie córki, pochylonej nad książką.

Nie wiem dlaczego, ale moje przyjaźne usposobienie dla jej pracy ulegało zmianie. Zaczęłem odczuwać niechęć, śledzić ją z ciekawością, a w końcu, bóg zakradł się do mego serca.

Sądze, że stało się to poprostu dlatego, że zacząłem zapominać już powoli o wstrząśnieniach, cierpieniach, jakie przeszedłem niedawno i stawałem się na nowo takim, jakim przedtem byłem. W czasie rozejmu, który trwał dłużej, jak przypuszczałem, temperament mój, natura, powracały do dawnego stanu. Obawiałem się zerwania, ale życie we dwoje, z wyłączeniem miłości, płynęło spokojnie

dalej, gdyż żyliśmy jak dwoje do-brych przyjaciół. Jeszcze nie pokusiłem się o to, aby odzyskać pozycję straconą, ale zaczynałem wierzyć, że jest to możliwem jednak i, że mogę nie tracić nadziei. I wtedy właśnie, pomiędzy mną a Zofią, stanęła nowa, nieoczekiwana zaporą, a właściwie zdawało mi się, że Zofia zaczyna coraz bardziej usuwać się z mojego życia, że coraz bardziej oddala się ode mnie: pograżała się w świecie myśli, do którego ja dostępu nie miałem; dusza, myślami żyła z istotą, którą nie ja byłem. Aby pojąć dobrze, jak na moją psychikę działało takie jej usunięcie się, oddanie się duszą całą komu innemu, trzeba uwzględnić, że do czasu strasznej sceny w salonie purpurowym, kobieta ta była moją bezwzględnie, była dobrowolną moją niewolnicą, która oddała mi się z uniesieniem, radością; oddała mi nie tylko ciało swoje, ale wszystkie myśli swoje; oddała mi się duszą i ciałem, z rodzajem naniętnej pokory... Że teraz chwilowo nie należała do mnie fizycznie, nie odczuwałem tego zbyt silnie, gdyż — nie należała do nikogo; ale, że myśli jej, dusza, nie należały, to — dotknęło mnie, jak zdrada, gdyż — należały do kogo innego.

C. d. n.

Najnowsza ewangelia.

II.

Odpowiedzmy najpierw na drugie pytanie. Jaką postawę zajął p. Erenburg wobec istniejącej rzeczywistości kulturalnej?

Postawę niszczyciela, jak wynika jasno z treści książki Erenburga. Jurenitę niecierpliwi wszystko, co trwa, co posiada być. Nie pała on niecierpliwością, która czegoś chce, czegoś się spodziewa, tylko gorączką, która nic nie chce i na nic nie czeka. I ten stan gorączkowy, jego objawy i skutki, sprawiają mu niezmierną satysfakcję. A nawet całkowicie uprawniają do życia. Pasja niszczycielska wystarcza sama sobie; niczego nie potrzebuje.

Dlatego nastrój przedwojennego Paryża, zgnusiałego w pożywaniu owoców, na które nie pracuje, oddany jest z wielką siłą wyrazu. Jest on bowiem utrzymany w charakterze protestu przeciwko pewnej postaci bytowania. Tak samo zresztą protestowałby p. Erenburg przeciwko każdej innej, choćby najbardziej zasłużonej formie istnienia. Tu trafił na grunt szczególnie sympatyczny i wykorzystał go w pełni, wyeksploatował do ostatka. Wojna europejska stała się w „Juliu Jurenicie” nie tylko koniecznością dziejową, ale także umiarkowanie przygotowanym motywem kompozycyjnym utworu, jego plusem artystycznym.

Z rozpoczęciem wojny bierny przedtem protest Erenburga przechodzi w stan aktywny. Jurenito nie godził się z dotychczasowym ustrojem; obecnie z nim walczy. Dawniej nie tolerował w myśli panującego porządku rzeczy; teraz w przyjaznych po temu okolicznościach potępia go czynnie. Na tym terenie nihilizm p. Erenburga przeistacza się w prawdziwe orgie myślowe. Autor „Jurenity” przytakuje wszystkim, jakie się działy, okrucieństwom, wszystkim spustoszeniom czyto duchowym czy materialnym i wciąż zda się wołać o więcej, ciągle pokazuje: „O tu jeszcze dałoby się coś zburzyć, tam jeszcze nie wszystko zrównane z najniższym poziomem nędzy i zezwierzęcenia”. Te ustępy pisane są także z dużym przekonaniem. Nie dziwi się, że mistrz Jurenito ucałował swego ucznia Erenburga, który z całym cynizmem i czelnością uznał za największą wartość gest przeczenia. Tym gestem rządzą rodacy p. Erenburga, bolszewicy żydzi, stumilionowym narodem. (Należy zaznaczyć, że p. E., opisując bolszewicką machinę rządową, nie wspomina zupełnie, że kierują nią jego współplemieńcy. Świadczy to nader dodatnio o specyficznym takcie naszego nihilisty).

Co proponuje p. Erenburg, ekwilibrysta negacji wzajemian za wartości, które w swej książce obala? Zakończenie powieści demaskuje autora. Z chwila, gdy Rosja, której anarchię tak pochwalał mistrz Jurenito, dźwiga się mozolnie, organizuje na nowo — dla p. Erenburga niema w niej miejsca. Tem bardziej, że mimo cały urok, jakim nęci wszelka praca destrukcyjna, lubi on nadewszystko do syta się na jeść, a w Rosji trudno mu było o jadło. Trzeba zatem wracać do burzącego Paryża. Żołądek stchórzył, więc apostoł nihilizmu dokona swego dzieła w wygodniejszych warunkach.

Dzieło to odpowiada zamiarowi; istotnie. P. Erenburg, oskarżyciel i tepiciel nowoczesnej kultury jest jak budowniczy, który, znając wybornie usterki i wadliwy jakiegoś gmachu, postanowił ocalić go od tych niedoskonałości w ten sposób, że — cały budynek burzy ze szczerem. Nic już nie będzie można zarzucić budowlę, bo jej niema. A gdy ktoś z gruzów nowy dom z trudem skleci, przyjdzie Erenburg nr. 2 i obróci w perzynę, nie omieszkawszy przedtem powyszczać ze spiżarni zapasów, które właściciel nagromadził.

W świetle zakończenia powieści staje się p. Erenburg jednostką etycznie wprost obśkurną. Jestto umysł

Książki szkolne

poleca

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

LWÓW, PL. MARJACKI 4.

naprzeciw pomnika Mickiewicza.

72555n

Wysyłka na prowincję odwrotnie.

nawskróś pospolity, znudzony własną czczością. Niesmak jałowej nudy wyziera z każdego zdania „Julia Jurenity” i wykrzywia każdą myśl autora w błazeński grymas intelektu. Leopard pisał o nudzie umysłów głębokich. Ale p. E. wszelką głębia jest obca. Pisarz ten ugiął się pod nadmiernym, nieznosnym dla siebie ciężarem tyśiącletniej kultury ludzkiej; stara się więc z pod tego ciężaru wyzwolić. Oszukuje własną swą nicość wewnętrzną, wywracając na nice cudze, niedostępne sobie treści. Jedyna treść, jaka mu zostaje to żołądek i wszyst-

ko, co w żołądek da się wpakować. Materializm w najgrubszym, najordynarniejszym stylu.

Jeśli Wojciech Dąbrowski określił France’a, jako człowieka złego, lecz zbyt małego na to, by mógł szkodzić — to określenie to stosuje się raczej do p. Ilji Erenburga. Juliusz Kaden-Bandrowski w przedmowie do „Julia Jurenity” pisał coś o „udręczonym sercu” autora tej książki. P. Kaden się omylił i zapewne wziął za serce jakiś inny organ p. Erenburga.

Jan Zahradnik.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Uciekła mi przepióreczka...

Komedia w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

W magnackim plonie twórczości Stefana Żeromskiego utwór dramatyczny, pt. „Uciekła mi przepióreczka” jest jednym z brylantów najczystszej wody. Idealizm autora, który w swej twórczości powieściopiskarskiej długo toczył, beznadziejne często, boje z mrokami pesymizmu, tutaj przejawia się w kształcie wyzwolonym z wszelkich naleciałości sceptycznych i jaśniej blaskiem najszlachetniejszego uduchowienia.

Sztukę tę nazwał autor komedią, chociaż niema w niej wcale elementów komicznych. W istocie jest ona przepięknym dramatem, ale z kategorii tych dramatów tryumfalnych, w których katastrofa bohatera nie łamie go, ale podnosi na duchu, a widza nie przygnębia, ale umacnia. Jest to ewangelia, dobra nowina, dla duszy polskiej, szczerne świadectwo tych skarbów duchowej wzniosłości, do jakiej rasa nasza jest zdolna. To też będąc najlepszym z dotychczasowych dramatów Żeromskiego jest zarazem „Przepióreczka” wśród nich dramatem najklasyczniej polskim.

Pod względem wartości dramatycznej, teatralnej i duchowo-etycznej nie może się równać z tą sztuką, ani „Ponad śnieg”, gdzie mocną ekspresję zaciemniają motywy sensacyjno-melo dramatyczne, ani „Biała rękawiczka”, która jest nieporozumieniem, wynikiem na tle tendencji kinematograficzno-ekspresjonistycznych, ani przerażający swą ponurością „Turoń”. Jeden „Sułkowski” wytrzymuje z nią porównanie, przewyższając ją świetnością romantycznej scenerji i akcesoriów, oraz poletem poetyckiego słowa, lecz nie dochodząc do jej wyżyn na punkcie dojrzałości konstrukcji i duchowej podniosłości zasadniczego problemu.

Żeromski, genialny lyrik, władca słowa, umiający z niezrównaną mocą i plastyką wywoływać epickie wizje zdarzeń, pisarz, zdobywający się na momenty, wstrząsające swą dramatycznością, nie jest — jak wiadomo — mistrzem kompozycji. Dzieła jego są naogół zbiorami mistrzowskich fragmentów, które nie układają się w harmonijną i stylową architekturę całości. „Przepióreczka” jest pod tym względem chlubnym wyjątkiem i najwyższym dotychczas przykładem tego, do czego Żeromski w zakresie konstrukcji jest zdolny. Sztuka ta ma tylko jeden błąd kompozycyjny: ekspozycja dramatyczna nie jest dana — jak być powinno — już w akcie pierwszym, ale rozciąga się na większą część aktu drugiego, w którym dopie-

ro zawiązuje się węzeł kolizji dramatycznej, a zarazem szybko zdąża do perypetji. Wskutek tego akt pierwszy, jako element składowy całości wyrazu dramatycznego jest jałowy, kofczy się, nie dając widzowi żadnej orientacji, w jakim kierunku akcja się rozwinie i co będzie głównym jej tematem. Brak ten wynagradza hojnie akt drugi, w którym akcja, raz wytrysnąwszy ze źródła psychicznego, płynie wartko potężnie wezbranem falami i akt trzeci, który w logice konstrukcji i w sile ekspresji mało ma sobie równych w naszej literaturze dramatycznej.

Jeszcze wspanialszą rekompensatą wspomnianego braku jest wysoki ideałizm i etyczna wzniosłość zasadniczego problemu sztuki.

Bohater jej, Przełęczki, to jedna z najczystszych i najszlachetniejszych postaci, jakie stworzyła polska poezja, a przytem postać nawskróś realna, żywa, prosta i naturalna, człowiek nie tylko z krwi i kości, ale nadto wszystkimi węzłami z współczesnością złączony, człowiek, który nie ma w sobie nic z papierowego, idealistycznego szablonu, który swój wielki czyn duchowy spełnia bez cienia pozory, bez śladu sztucznie wymyślności — ot po prostu dlatego, że jest taki, że „takie są jego obyczaje”.

Temat „Przepióreczki” jest typowy dla Żeromskiego i tkwi korzeniami w najgłębszych podłożach jego przedziwnej psychiki, której tonem naczelnym jest miłująca, wiecznie żywa troska o naród i jego przyszłość. W tej sztuce promiennej wypowiada się bez reszty cały Żeromski, społecznik, patriota i apostoł, którego ewangelja głosi takie przykazanie naczelne: „Jeśli w życiu nie chcesz być, jako ta jabłoń uschła, nikomu na nic nieprzydatna, musisz być gotów zawsze do poświęcenia dla dobra narodu swego osobistego szczęścia i swych tęsknot własnych, najgoręcej ukochanych”. Pozakam i inne, najbardziej istotne cechy umysłowości Żeromskiego znajdują tu swój wyraz: jego namiętna miłość mowy polskiej i przekonanie o cudnych możliwościach rozwojowych, tkwiących w gwarach ludowych, jego pasja do zagłębiania się w przeszłości historycznej, która z ruin zamczyska w Porebianach wylania przełotną wizję dawnego jego władcy, biskupa i wiusa w jednej osobie, Pawła z Przemankowa, a nawet to, co jest motywem przewodnim „Przedwiośnia” troska o zapobieżenie rewolucji komunistycznej w Polsce.

Akcja „Przepióreczki” wzięła swój punkt wyjścia z wiary Żeromskiego w ogromną doniosłość narodowej i społecznej misji nauczyciela ludowego. On ma być wychowawcą szerokich mas ludowych, a więc tego elementu, który coraz wyraźniej w odrodzonej Polsce bierze w swe ręce ster władzy. Aby nauczyciel mógł temu zadaniu podołać, sam musi stać się pełnym człowiekiem i obywatelem. Tę wiarę Żeromskiego podziela bohater jego sztuki, młody, pełen zapału i rześkiej, pogodnej energii docent fizyki Przełęczki, który dla zrealizowania swego ideału organizuje na wsi w Porebianach, wakacyjne kursy naukowe dla nauczycieli ludowych z bliższej i dalszej okolicy. Wykłada on i jego koledzy uniwersyteccy, których zdołał porwać dla swej myśli: historyk, lingwista, botanik, geolog, antropolog, geograf i historyk sztuki. Entuzjazm Przełęczkiego ogarnia nie tylko jego kolegów i uczniów, między innymi nauczyciela porebiańskiego Smugonia i jego piękną, wierną i czystą żonę Dorotę, ale także właścicielkę Porebian i przyległych latyfundiów, księżniczkę Celinę Sieniawską, która, olśniona nie tyle idea, ile fascynującą osobą Przełęczkiego, darowuje mu na cele kursów wakacyjnych ruiny zamku z XIV. wieku, a nawet, przełamując skrupuły swego administratora, okazuje skłonność do odrestaurowania ruin. Przełęczki nie posiada się z radości. Czuje, że jego marzenia spełniają się: zamek w Porebianach stanie się redutą i warownią oświaty i twórczego postępu, symbolem Polski ludowej, idącej w świetlaną przyszłość potęgi. Lecz właśnie w tym momencie napotyka na żywiołową przeszkodę. Jest nią miłość. Okazało się bowiem, że kobiety nie pojmują pracy ideowej bez osobistych sentymentów. W Przełęczkim zakochała się nie tylko księżniczka, ale także dobra i jasna Smugoniowa. Miłość tej drugiej jest dla niego tem bardziej groźna, że sam ją pokochał od pierwszego spojrzenia, chociaż ani jednym gestem, ani jednym słowem uczuć swych przed nią nie zdradził. Przychodzi moment dla Przełęczkiego krytyczny. Smugoniowa wyznaje mu swą miłość, Smugon, człowiek prosty i prawy, obsypuje go gorzkimi wyrzutami, bo czuje, że grozi mu utrata najwyższego szczęścia. Wówczas Przełęczki zdobywa się na heroizm ofiary: aby zgasić miłość Smugoniowej, a tem samem ocalić ją, jej męża i małego synka od nieszczęścia i zaprzepaszczenia się, a nadto, aby ocalić swe umiłowane dzieło, któremu zagraża antagonizm dwu kobiet, poświęca się podwójnie: depce nogami swą miłość i swą złotą sławę, rozpoczyna wspaniałą grę tragiczną, w której wobec Smugoniowej przedstawia siebie jako hulakę i lekkoducha, a wobec wszystkich jako błagiera, pozera i histeryka, który wszystko to, co ludzie uważali za apostołstwo, robił dla kaprysu, a teraz dla kaprysu wszystko porzuca. Ofiarny i szlachetny podstęp nie zawiodł: Smugoniowa z pogardą odwraca się od Przełęczkiego, koledzy z uniwersytetu, widząc jego dezerce, tem usilniej podejmują rozpoczętą przez niego pracę, księżniczka, jemu na złość i dla dogodzenia swej ambicji magnackiej, postanawia odbudować ruiny zamku i stworzyć z nich tę fortecę ducha narodowego, z której Przełęczki zbiegł „tak haniebnie”.

Przełęczki zostaje sam i opuszczony przez wszystkich prócz Smugonia, który jeden rozumie jego grę i wielkość jego ofiary. Dzieci szkolne na powitanie ministra, który przyjechał podziwiać porebiańskie cudzy, śpiewają piosenkę „Uciekła mi przepióreczka”. „Uciekła mi przepióreczka” (cudna, złota miłość) powtarza z westchnieniem Przełęczki i odchodzi, zboliała, ale nie złamana, aby dalej pracować dla idei na innym terenie.

Tak wygląda we wspaniałej interpretacji Żeromskiego anhelizm nowoczesny, który nie jest mistycyzmem biernego cierpienia, ale czynną me-

ską ofiarą z dóbr najwyższych, miłości i sławy, złożoną na ołtarzu ideałów etycznych i narodowych.

A że ta tragedia poświęcenia nie chodzi na koturnach patosu, ale zakrywa twarz maską drwiącej ironii i pozornej lekkomyślności — to jest jeden z cudownych fenomenów wysokiego artysty Żeromskiego.

Że nowa Dyrekcja teatrów miejskich rozpoczęła sezon teatralny świetnym utworem Żeromskiego, należy to jej poczytać za zasługę. Wystawienia jednak sztuki, granej już i inscenizowanej na innych scenach polskich, nie mogą uważać za właściwą inaugurację sezonu. Dla teatru mającego prawdziwe aspiracje artystyczne, może nią być tylko sztuka, nigdzie jeszcze nie grana, której wybór i inscenizacja będzie dopiero właściwym problemem ambicji i uzdolnień Dyrekcji.

W reżyserji „Przepióreczki”, którą prowadził p. dyr. Barwiński, widoczny był zbawienny wpływ kierownictwa literackiego p. Jedlicza. Współpraca jego z reżyserem dała korzystne wyniki, chociaż dla braku czasu sztukę wystawiono po ośmiu zaledwie próbach. Fakt, że role drugorzędne grali — oczywiście z talentem — tacy aktorzy naszej sceny, jak p. Trapszo, Rasiński i Zytecki, oznacza w stosunku do dotychczasowych obyczajów godny uznania postęp w kierunku uzyskania harmonii zespołowej. Nie było to zaś rzeczą łatwą, bo gremium profesorów uniwersytetu na scenie nie przedstawia dla teatru materiału efektownego. To też nie uważam za błąd, że np. Rasiński, parafrazując — mówiąc nawiasem — ułamek z „Przebirogi”, dopuszczał się pewnej przesady w gestach i intonacji, bo inaczej ze sceny wiałaby nuda.

Rolę Przełęckiego, trudną i odpowiedzialną, kreował p. Stefan Miłulowicz, który po dłuższej przerwie wrócił na naszą scenę. Choć pamięć mu w kilku chwilach nie dopisała, wyszedł z tej roli zwycięsko, dzięki korzystnym warunkom zewnętrznym, dobrej dykcji, inteligentnemu wnuknięciu w intencje autora i sugestywnej ekspresji dramatycznej. Marka lekkiego, drwiącego tonu również wypadła udanie. P. Irena Trapszo była doskonałą panną arystokratyczną w pewnym wieku, feudalną i dumną pomimo demokratycznych kaprysów. P. Dębicka ponownie dała dowód swego cennego talentu, stwarzając ujmujący typ kobiety szczerzej, dobrze i prostej w swej czystej uczuciowości.

Dekorator p. Bałk zasłużył na pochwałę za jasne i miłe wnętrza izby szkolnej, z pięknym pejzażem za oknami.

Władysław Kozicki.

NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada).

Ostrzeżenie.

Stowarzyszenie przemysłowe koncesjonistów murarskich-ciesielskich-studniarskich i t. p. we Lwowie, stwierdza, że p. Feiks Sekowski zamieszkały we Lwowie, przy ul. Lwowskich Dzieci 1. 37, nie posiada koncesji przemysłowej na wykonywanie robót studniarskich, czego dowodem jest rezolucja Magistratu z dnia 26 marca 1925 L. M. 36044, a tem samem nie ma prawa do wykonywania robót, wchodzących w zakres studniarstwa.

Podpisane Stowarzyszenie przestrzega przed oddawaniem mu robót studniarskich do wykonywania, gdyż takowe zostaną przez Władze przemysłowe wstrzymane, a konsekwencje tak materialne jak i ustawowe, ponosić będą powierzający mu te roboty.

Za Zarząd Stow. przem. konc. mistrzów murarskich i t. p.

Władysław Murzyński mp.

7082n przełożony.

INASPŁATY
poim. Pł. Oficerom, Adwokatom, Inżynierom
Urzędnikom, Nauczycielom (kon) i t. p.
n7223 **OBOWIE**
wszelkiego rodzaju
„MIKADO”, Akademicka 20.

Wyścigi samochodowe pod Lwowem.

Automobilklub Polski zapowiedział gremjalny zjazd swoich członków w przeddzień wyścigów do Lwowa. Ponieważ dnia 30 sierpnia odbywały się wyścigi samochodowe w Poznaniu, spodziewany jest także przyjazd specjalnych wozów wyścigowych biorących tam udział, jak również gremjalnej wycieczki Wielkopolskiego Klubu Automobilowego.

Nie wątpimy, że kto tylko będzie mógł, pojedzie ze Lwowa w dniu wyścigów samochodem na miejsce startu. Wyścigi zapowiadają się doskonale. Jakkolwiek lista zgłoszeń dotychczas nie jest jeszcze zamknięta. Między dotychczasowymi zgłoszeniami są i panie. I tak ma prowadzić „Lancia” z Warszawy p. Toepferowa, a w jednej z kategorii motocyklowych o rekord Polski, ubiegać się będzie znana we Lwowie sportsmenka p. Loteckowa.

Z Małopolskich wozów wezmą udział: 2 Superlaty, 2 Lancie, 1 Bignon Sport, 1 Daimler — wszystko maszyny zdolne do bardzo wielkiej chyłości, a w kategorii wozów lżejszych 1 Fiat model 501.

W przeddzień wyścigów spodziewa się MKA. silnego zjazdu samochodów, to też robi wszelkie możliwe wysiłki, by zapewnić na ten czas dla jakich 250 wozów kwatery i materiały pędne.

Dla tych, którzy w dniu wyścigów nie będą mogli samochodem dostać się na miejsce wyścigu (53 km. szosy stryjskiej), uruchomiony będzie specjalny pociąg, który wyjdzie ze Lwowa o godzinie 8-mej a wracać będzie około 17-taj. Koszt przejazdu tam i z powrotem wraz z biletem wstępu na miejsce wyścigów wyniesie około 6 zł. Bufety uruchomione będą na miejscu.

Sądzymy, że Małopolska, zwłaszcza Lwów, potrafi ocenić zaszczyt goszczenia u siebie międzynarodowego wyścigu samochodowego i że zainteresowanie to znajdzie wyraz w ilości widzów tego u nas jeszcze niewidzianego sportowego święta.

Ponieważ lista zgłoszeń za normalnym wpisem zamknięta zostanie dziś 2 września, nadto do wzięcia udziału w biegu wynagana jest licencja sportowa Automobilklubu Polski, oraz przedłożenie policy asekuracyjnej od odpowiedzialności cywilnej, przeto M. K. A. przypomina wszystkim zainteresowanym, że sprawy te ułatwia i wyczerpujących informacji udziela Sekretariat M. K. A. we Lwowie, ulica Romanowicza 9.

Po dniu 2 września wpisowe wynosić będzie stawkę podwójną.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 2. września 1925.

TEATR WIELKI.

Sroda 2 września „Uciekla mi przepióreczka” — Żeromskiego.

Czwartek 3 września „Uciekla mi przepióreczka” — Żeromskiego.

Piątek 4 września „Uciekla mi przepióreczka” — Żeromskiego.

Sobota 5 września „Tosca” — opera w 3 aktach G. Pucciniego z udziałem Marceliego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 2 września „Noc Antonii”.

Czwartek 3 września „Noc Antonii”.

Piątek 4 września „Noc Antonii”.

Sobota 5 września „Noc Antonii”.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 7.30 wieczorem.

— Wystawa i sprzedaż dzieł sztuki w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (Gmach Muzeum Przemysłowego, brama od ul. Dzieduszyckich. 7039

„Błąd kobiet kochających”, dramat w 7 aktach. Dziś KINO „CHIMERA”. 7258

OKULISTA

Dr. Musiał

ord. od 3 do 4. 7159

PIEKARSKA 1. 11. — Telef. 74.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że o ile do dnia 15 września nie otrzymamy prenumeraty za wrzesień, to z d. 16 września wstrzymamy wysyłkę dziennika tak P. T. Prenumeratorom zamiejscowym, jak i miejscowym.

— Teatr Wielki gra w dalszym ciągu wspaniałą komedię największego twórcy polskiego doby obecnej Stefana Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka” w doskonałym wykonaniu naszego wyborowego zespołu. Sztuka ta wywarła na premierze wielkie wrażenie, tłumnie zgromadzona publiczność z żywym zainteresowaniem śledziła głęboką koncepcję utworu wielkiego pisarza i żywo oklaskiwała wszystkich wykonawców.

— Teatr Nowości gra dziś i w dni następne komedię M. Lengyela „Noc Antonii” w doborowej obsadzie artystycznej naszego zespołu.

Sezon operowy rozpoczął się sobotę bież. tygodnia operą Pucciniego „Tosca” z udziałem znakomitego tenora Marceliego Sowilskiego.

— Uczestników I. Zalogi Obrony Lwowa z r. 1918 (Szkoły Sienkiewicza, Domu Te-

chników, Lewandówki, Rzesny Polskiej, Dubian i Domu Akademickiego), względnie rodziny zmarłych uczestników upraszamy o nadesłanie swych obecnych adresów na ręce sekretarza Tadeusza Müllera, Lwów, ul. Anczewska 1. 6.

— Rada Sieroca dzielnicy VI przypomina pierwsze posiedzenie po feriach letnich, we środę o godz. 6.30.

— Związek Hallerczyków, Chorągiew Lwowska, wzywa swych członków do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tygodniowym zebraniu członków, które odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 18 w lokalu przy ul. Zygmuntowskiej 1. 4 II p.

— Ułgi wojskowe. Magistrat komunikuje: Wszelkie podania o ulgi wojskowe: jak odroczenie służby wojskowej, przyznanie prawa służby półtorarocznej i t. p. mają być wnoszone do Władzy politycznej I. Instancji, a więc we Lwowie do Magistratu, a nie jak to dotychczas praktykowano do władz wojskowych.

— Uroczystość narodowa w Żółkwi. W dniu 6 września br. odbędzie się w Żółkwi o godz. 12 w południe odsłonięcie pomników Króla Jana III., Hetmana Stanisława Żółkiewskiego i kolumny Tadeusza Kościuszki, zniszczonych ręką wandalów w roku 1918 a obecnie odnowionych staraniem Zarządu miasta. Na uroczystość tę zaprasza Reprezentacja miasta Żółkwi wszystkich Polaków. Pociąg ranny odchodzi ze Lwowa o godz. 8.10 rano a odjazd ze Żółkwi do Lwowa o godz. 6.20 wieczór. — Wszystkie pisma polskie prosimy o przedrukowanie.

— Przyjechali do Lwowa. Hotel Georgea: Witold Borzemski z Ulinian; Eugenja Taranowska z Warszawy; Stanisław Krassowski z Będzina; Gustaw Rózecki z Międzyzdrojów; Stanisława Wojakowska z Stasiowej Woli; ks. Adam Lubomirski z Warszawy; dr. Tadeusz Wójcik z Warszawy; dr. Zygmunt Rozeń z Krakowa; Paweł Wiktor z Żaluzi; Eustachy Ryński z Uhrynowa; Adam Pułaski z Uhrynowa; S. Agranowicz z Łodzi; dr. Bohdan Świdorski z Warszawy; dr. Stanisław Weigner z Warszawy; Zygmunt Lewakowski z Krakowa; Maria Jordanowa z Wieckowic; Jan Herzberg z Warszawy; Stanisław Lipiński z Warszawy; Aleksander Morozewicz z Warszawy; Stanisław Pawłowicz z Warszawy; Walerjan Niedźwiecki z Stawentyna.

Hotel Krakowski: Fryderyk Guttman z Bytomia; Ch. Blifeld z Krakowa; Ch. Kejles z Warszawy; Józef Skrobiszewski z Hrubieszowa; Jan Szczepkowski z Warszawy; Charles Constantoponkes z Salonik; Jaques Ebstein z Colmar; Rene Well z Colmar; Artur Stilmann z Budapesztu; Julian Sejdendorff z Warszawy; Stanisław Szytygald z Warszawy; Wilhelm Winkler z Krakowa; Ludwik Kaczmarek z Warszawy; Stanisław Kiklin z Poznania.

— Wpisy na kursy kilimarskie, to jest roczny kurs dla instruktorów kilimarskich i kurs robotniczy odbędzie się w dn. od 5 do 15 września, w godz. od 9 do 1. w sekretariacie szkoły. — Dyrekcja Państwowej

WIERSZEM.

Osiem procent.

Pomysł szczęśliwy i zgola rozumny
Przyszedł onegdaj Grabskiemu do głowy:

W roku następnym zmniejsza on nie-
[znaczenie]
O osiem procent nasz budżet państwo-
[wy].

Pięknie. Lecz lękam się, że głodna
[pensja,

Jaka ma radca, starosta i docent

Skutkiem tych ośmiu procent oszczę-
[dności]

Zmniejszy się nagle o szesnaście pro-
[cent.

Janek.

Szkoły Przemysłowej we Lwowie, ul.
Snopkowska 1. 47. 7214

— Prezes Izby Skarbowej we Lwowie, Dr. Ignacy Weinfeld powrócił z urlopu wypoczynkowego i rozpoczął urzędowanie.

— Przykra pomyłka. W poniedziałkowym numerze naszego pisma opuszczono przez omyłkę podpis autora pod artykułem „Barwne wizje”. Autorem tego artykułu jest Artur Schröder.

— Zarządzenia policyjno-sanitarne w sprawie przewozu mięsa. Magistrat wydał w tej sprawie następujące zarządzenia: W obrębi miasta Lwowa wolno przewozić mięso wszelakiego rodzaju z bydła białego w rzeźni, tuszcz, podrób, kości itp. tylko wozami zupełnie czystymi, krytymi, wybitymi wewnątrz blachą cynkową, względnie wozami krytymi o szczelnych ścianach z desek, mytych dokładnie po każdorazowym użyciu. Zwykle wozy lutejszych rzeźników oraz rzeźników, przywożących mięso z prowincji, muszą być utrzymywane we wzorowej czystości, wyszcienione płachtami czystymi, dającymi się wyprać, mięso ma być nakryte czystą płachtą w ten sposób, by było zupełnie przed okiem przechodniów zakryte i dokładnie zabezpieczone od zanieczyszczenia błotem, lub pyłem ulicznym. Wszystkie wozy muszą być oznaczone firmą i adresem odnośnego przedsiębiorcy, względnie rzeźnika. Przy transporcie mięsa na wozach nie wolno nikomu siadać na mięsie lub na okrywach mięsa. Przy ładowaniu mięsa na wóz, lub z wozu do jatki — względnie na stanowisko targowe — nie wolno nikomu dotykać mięsa nieczystymi rękami lub głową względnie brudnym ubraniem. Osoby cierpiące na jakąkolwiek chorobę zakaźną lub skórą, oraz brudno ubrane, muszą być od wszelkiej czynności przy ładowaniu lub transportowaniu mięsa usunięte. Bydła i mięsa nie wolno transportować tym samym wozem lub wózkiem. Do niniejszego na kazu winni się zastosować tak rzeźnicy miejscowi bydła grubego i drobnego, jakoteż przemysłowcy zamiejscowi, dowożący do Lwowa mięso na sprzedaż. Wykraczający przeciw postanowieniom niniejszego obwieszczenia ulegną karze.

— Zjazd międzynarodowy we Lwowie. W dniu wczorajszym rozpoczął się we Lwowie obrady pierwszego międzynarodowego zjazdu t. zw. „Asocjacji Karpackiej”, w której skład wchodzi geologowie wszystkich krajów, zajmujących się budową geologiczną Karpat ze szczególnym uwzględnieniem spraw naftowych. Na zjazd przybyli licznie przedstawiciele szeregu państw sąsiednich i zachodnioeuropejskich ze znanymi uczonymi na czele, jak: prof. Macowiei (Vojtesti) (Rumunia), Petković i Koch (Jugosławia), Kettner i Stoces (Czechosłowacja), Maddalena (Włochy), Alvarado (Hiszpania), Takayaski (Japonia) i in., oraz kilkudziesięciu geologów polskich, wśród nich najwybitniejsze jednostki, pracujące nad geologią Karpat.

Zjazd rozpoczął się zebraniem zapoznawczym w hotelu Georgea, na którym nader gościnnie podjęli goście

stników komitet miejscowy z prof. Rogala Siemiradzki, Tesseyrem i Tokarskim na czele, poczem przystąpiono do prac zjazdu. Posiedzenie inauguracyjne zjazdu w sali zakładu geologii Uniwersytetu, powitali pięknym przemówieniem imieniem Uniwersytetu p. rektor Porębowicz, imieniem Rządu woj. Garpich, imieniem władz górniczych nadradca Mokry, imieniem Min. Przemysłu i Handlu prof. Morozewicz, imieniem miasta prezyd. Neumann; na obradach sesji pod przewodnictwem prof. Uniw. krakowskiego J. Nowaka zajęto się następnie sprawami organizacji Asocjacji na zasadach ścisłej współpracy zainteresowanych krajów, przyczem z żywym zadowoleniem przyjęto zaproszenie przedstawicieli Rumunii do odbycia następnego zjazdu w ich kraju.

Referaty naukowe o budowie geologicznej Karpat wygłosili prof. Tesseyre, Nowak i Rogala; referatom towarzyszyło wielkie zainteresowanie i żywa dyskusja.

Popołudniu uczestnicy zjazdu odjechali do Borysławia, skąd odbędą szereg wycieczek w najbardziej interesujące centrum naftowe Wschodnich Karpat pod przewodnictwem geologów polskich, opracowujących te okolice pp. K. Tołwińskiego, S. Weigera, E. Jabłońskiego, W. Bujańskiego i B. Świdorskiego.

Zwykłe potężne posiedzenie Członków Rady Sieroci Dzieci IV, odbędzie się we środę dnia 2 bm., na które zaprasza się wszystkich P. T. Członków. 7241

Bezpłatne 4-tygodniowe lekcje wyrobu dywanów smyrniewskich ręcznej roboty rozpoczynają się 4 września 1925 r. na które zostanie przyjęta ograniczona ilość pań. Lekcje od 2-4, od 4-6 i od 6-8. Wpisy i informacje od 10-12 i od 4-7 w Pierwszej Polskiej Konc. Wytwórni Dywanów Karola Litwinowicza, Lwów, ulica Zyblikiewicza 18. 7125

ZARZĄD TELEFONÓW LWOWSKICH zwraca się z prośbą do P. T. Abonentów, o przyspieszenie przysłania deklaracji do Biura Redakcji Katalogu w terminie do 15-go września br., przyczem zaznacza, iż w razie nieotrzymania deklaracji w oznaczonym czasie, nie będzie odpowiedzialny za omyłki popełnione w spisie telefonicznym. 7263

OLESKA
NAUKA ŚPIEWU
ZGŁOSZENIA OD GODZ. 11-6.
AKADEMICKA L. 26.

Karambol samochodu z cyklistą. Samochód nr. 7499 najechał wczoraj w południe u wylotu ul. Chrzanowskiej i Kopernika na cyklistę Ignacego Albersa, który spadając z roweru doznał lekkich potłuczeń. Rower został zupełnie zniszczony. Według doniesienia Albersa szofer jechał z nadzwyczajną szybkością.

Walka z lichwą. Oddział walki z lichwą wniósł wczoraj doniesienia o uprawianie lichwy przeciw Kazimierzowi Lintnerowi (Rynek 9), Ludwikowi Kuczyńskiemu, właścicielowi wędliniarni (ul. Gródecka 89), Jetti Margulies i Klarze Pilpel rzeźniczkom (pl. Krakowski), mającym stragany z mięsem na pl. krakowskim i przeciw rzeźnikowi Szymonowi Igieli.

Kogo wczoraj aresztowano? Aresztowano wczoraj Marię Sanicką za usiłowanie podrzucenia dziecka na ul. Gródeckiej. — Ten sam los spotkał Karola Bezpalkę za złośliwe uszkodzenie cudzej własności i niebezpieczne pogroźki, skierowane przeciw właścicielowi kawiarni Szkockiej, Zielińskiemu. — Za awantury i opilstwo odstawieni zostali do aresztów policyjnych Wojciech Reguła, Arnold Hoier, Edward Stachurski, dalej Michałina Derkacz, koryntjanka, która w podchmielonym stanie wywołała na ul. Gródeckiej taką awanturę, iż na kilka minut wstrzymany został ruch tramwajowy. Wreszcie dostawiono kilka osób, przytrzymanych za włóczęgostwo.

Rabusz w parku Kościuszki. Józef Tybiński, praktykant ślusarski, szedł

wczoraj o 11-tej wieczorem aleją parku Kościuszki. Na skrócie przystąpił do niego jakiś osobnik i zapytał go o godzinę. Tybiński nie przeczuwając niczego — wyjął zegarek z kieszeni. Na to jedynie czekał napastnik, wyrwał z jego rąk zegarek a uderzwszy poszkodowanego dwukrotnie w twarz — zbiegł w kierunku pl. Jura. Poszukiwania za zbiegłym rabusiem zarządzone.

Fatalny skok z tramwaju. Józef Furkowski, sierżant 6 p. lotniczego, wyskoczył wczoraj wieczorem w ul. Janowskiej z wozu tramwajowego Ł. J., znajdującego się w pełnym ruchu tak nieszczęśliwie, iż upadł na bruk i odniósł ciężkie obrażenia na głowie i rękach. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu Furkowskiemu pierwszej pomocy — przewiozło go do szpitala wojskowego.

Z kroniki kradzieży. Nieznany sprawca po wybiciu szyby wystawowej w sklepie Salomona Schrömera przy ul. Gródeckiej 76, dostał się do wnętrza, skąd skradł znaczną ilość czekolady i cukierków nieustalonej na razie wartości.

Ze szpitalnej. Do tutejszego szpitala przywieziono wczoraj z Kozic, w powiecie lwowskim, niejakiego Piotra Kasprzyszyńskiego, rolnika, postrzelonego przez sadownika, nieznanego na ra-

zie z nazwiska. — Ofiarą drugiego wypadku był Józef Węgrzyn, kowal, zamieszkały w Borysławiu, podczas pracy zraniony ciężko w oko. — Przywieziono dalej ową służącą, która podczas mycia okien w mieszkaniu Bronisławy Matahurskiej przy ul. 7drowie, 1. 3, z powodu własnej nieostrożności spadła z wysokości drugiego piętra na bruk i doznała ciężkich obrażeń na głowie i złamanie obu nóg. Nazwisko jej początkowo nieznane, zostało już przez policję ustalone. Jest nią Katarzyna Jarmilowa, licząca 24 lat, zamieszkała przy ul. Nowy Świat 4. — Nieostrożne obchodzenie się z pociskami, które od czasu do czasu znachodzi się na polach, używa lekarzom szpitalnym sporo pacjentów. I tak przywieziono wczoraj Michała Pytę, liczącego 25 lat, zamieszkałego w Majdanie sopockim, w Lubelskiem. Pyta znalazł na polu pocisk i tak nieostrożnie nim manipulował, iż wywołał eksplozję, skutkiem czego został zraniony w prawą nogę.

Szkoła Handlowa (ul. Franciszkańska 9). Wpisy od godz. 9-12, 15-16. 6994

PENSIJONAT „POLONIA“
Batorago 34, pokoje z utrzymaniem. 6424p

Ruska terrorystyczna organizacja zlikwidowana.

Sprawcy zrabowania ambulansu pocztowego we Lwowie i na prowincji — schwytani.

NAPAD RABUNKOWY NA GŁÓWNEJ POCZTCE WE LWOWIE.

Wielką sensację i zaniepokojenie wywołał w dniu 27 marca br. dokonany wieczorem napad na ambulans pocztowy na głównej poczcie, gdzie w oczach funkcjonariuszy pocztowych w chwili natężonego ruchu w gmachu obrabowano ambulans i skradziono 32.500 zł. Policja stwierdziła, że w rabunku brało udział sześciu osobników, ślady ich jednak zaginęły. Aresztowano kilkanaście osób, wśród nich domniemanego sprawcę Andrzeja Olyńskiego, dla braku jednak dowodów wypuszczono wszystkich na wolność.

TAJEMNICZY KAPELUSZ.

Po ucieczce rabusiów przez ogród Kościuszki znaleziono w krzakach kapelusze należące niewątpliwie do jednego ze sprawców zamachu. Opis tego kapelusza z firmą, u której był kupiony, obiegł prawie wszystkie policje europejskie, niestety również bez skutku.

ZWYCZAJNI RABUSIE — CZY POLITYCZNI PRZESTĘPCY?

Po dokonaniu rabunku we Lwowie ponowily się podobne napady na ambulanse pocztowe w Kałuszu, gdzie rabusie zostali odparci, a mienie Skarbu Państwa uratowane, urządzono dalej, napad na ambulans pocztowy w Bohorodczanach, gdzie rabusie zrabowali 82.000 zł. Kto popełnił rabunek — pozostało nadal zagadką. Lamaly sobie nad tem głowy policja kryminalna i polityczna.

Kryminalna sądziła, że zachwale te rabunki są dziełem zwyczajnej bandy rabusiów, policja zaś polityczna wpadła na trop wskazujący, że ma się tu do czynienia z jakąś bandą terrorystyczną. Na ślad ten naprowadziło aresztowanie niejakiego Pasławskiego, ukrywającego się pod pseudonimem Nowaka. Ów Pasławski przedstawiał się jako emigrant ruski z Czechosłowacji, a ukrywał się w domu ks. Baranowskiego, proboszcza grecko-katolickiego w Tomerowcach, w powiecie kałuskim.

NA TROPIE SPRAWCÓW.

Wpadłszy na ślad siedziska rabusiów policja kryminalna i polityczna powiatów lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego zwróciła uwagę na to probostwo. Pewnego dnia silne patrole policyjne pod przewodnictwem komisarzy i wywiadowców udały się na pro-

bstwo. Ks. paroch i jego małżonka widząc, co się święci pod rozmaitymi pozorami wstrzymali komisarzy a tymczasem członkowie partii terrorystycznej, ukrywający się na probostwie, rzucili się do ucieczki. Ukryty oddział policyjny zorientował się w sytuacji i zaczął strzelać do uciekających. Na strzały te odpowiedzieli zbiegowie i dawali strzały z bardzo wyborowej broni, przeważnie z Mauserów i rewolwerów automatycznych. W czasie tej strzelaniny został w nogę ranny starszy syn Baranowskich, Roman, mimo to tak ramy, jak i inni członkowie bandy zbiegli a w ręce policji dostał się jedynie paroch i jego żona.

POSZUKIWANIA ZA ZBIEGAMI.

Policja, znając rysopis Baranowskich weszła za nimi poszukiwania. Korzystając z uroczystego święta ruskiego „Zielonych Świątek“, podczas których odbywają się pochody na cmentarz, wysłała na te pochody wywiadowców ze Stanisławowa, którzy znali obu Baranowskich. I rzeczywiście na cmentarzu Janowskim wpadł w ręce wywiadowcy Roman Baranowski, utykający jeszcze na nogę od otrzymanego strzału. Jak się pokazało Roman Baranowski był jednym ze sprawców napadu na pocztę we Lwowie i właścicielem zgubionego kapelusza. W kilka godzin później aresztowano podczas procesji pod cerkwią Przemienienia we Lwowie młodszego brata Baranowskiego, Jarosława, również członka bandyckiego napadu na pocztę. Występowali oni pod pseudonimami, jeden jako Głowacki, drugi Karczmarski i byli studentami tamtego uniwersytetu ruskiego we Lwowie.

TAJEMNICZY KLUCZ.

Podczas rewizji osobistej przy Jarosławie Baranowskim znaleziono u niego klucz. Ponieważ Baranowski nie chciał zdradzić miejsca swego zamieszkania we Lwowie, policja mając klucz w ręku zaczęła szukać zamku, który on otwierał. I oto ślady zaprowadziły ją na ul. Ubocz 1. 4, gdzie mieszczą się zabudowania, należące do metropolii grecko-katolickiej.

POD OSŁONĄ MNISZEK.

W frontowych ubikacjach tego zabudowania mieszkały mniszki grecko-katolickie, w oficynach zaś w dwóch pokojach znajdowało się główne gniazdo

ruskiej organizacji terrorystycznej. — Łup jaki wpadł w ręce policji, był bardzo obfity, w pokojach znaleziono olbrzymi arsenał broni palnej, przeważnie karabinów mauserowskich i pistoletów automatycznych, olbrzymie ilości naboju, specjalnie sporządzoną ładownicę, materiały wybuchowe, granaty ręczne i wiele innych przedmiotów, niezbędnych w wyprawach bandyckich. W ręce policji wpadli również wybitni członkowie bandy Mikołaj Kowalysko, student medycyny, tajemnego ruskiego „uniwersytetu“ i Włodzimierz Szumski, kandydat teologii tegoż „uniwersytetu“.

GDZIE KOMENDANT BANDY?

Policji było wiadomem, że komendantem tej terrorystycznej bandy był niejaki Jasziński, występujący pod pseudonimem Karola Leszczyńskiego. Poszukiwania za tym bandytą pozostawały długi czas bez rezultatu.

PIES POLICYJNY RATUJE SYTUACJĘ!

Po napadzie do lokalu kasy powiatowej w Dolinie — policja stanisławowska poszukując za sprawcami — wzięła do pomocy psa policyjnego. Pies idąc za śladem znalazł portfel, zawierający dwa banknoty 100-złotowe, zamaskowane oliwą, pochodzące z kradzieży w Dolinie i rozmaite zapiski, należące do Jaszińskiego. Z rozmaitych zapisków do wiadomości o kierunku, w którym mógł uiszczyć właściciel portfela, i rzeczywiście w niedługim czasie aresztowano Jaszińskiego, na dworcu stryjskim.

DRUGI LOKAL ORGANIZACJI.

Z nagromadzonego materiału, który znaleziono przy aresztowanych, dowiedziano się, że drugi lokal organizacji znajdował się przy ul. Kingi 1. 4, gdzie również znaleziono bardzo bogaty materiał organizacji terrorystycznej.

NA TROPIE OLYŃSKIEGO.

Tymczasem aresztowany początkowo i wypuszczony później z więzienia dla braku dowodów Andrzej Olyński znikł bez śladu. Z zebranego materiału jednak wynikało, że grał on niepoślednią rolę w akcji terrorystycznej. Po długich poszukiwaniach udało się go schwycić aż w Poznaniu, gdzie nie był nigdzie meldowany i występował pod fałszywym nazwiskiem.

KTO BRAŁ UDZIAŁ W NAPADZIE NA POCZTĘ WE LWOWIE?

W toku dochodzeń policyjnych stwierdzono niezbicie, do czego w końcu przyznali się sprawcy, że należeli do bandy, która obrabowała ambulans pocztowy we Lwowie: Olyński, Kowalysko, Szumski, dwaj bracia Baranowski i Jasziński. Tak więc liczba sprawców zgadza się z tem, o czem mówiono bezpośrednio po napadzie — jak to zresztą stwierdził funkcjonariusz pocztowy. Prócz sześciu wyżej wymienionych aresztowano jeszcze innych członków bandy a to wspomnianego już Jana Paławskiego i Włodzimierza Lubala. — Wszyscy zostali odstawieni do sądu pod zarzutem dwukrotnego napadu na ambulans pocztowy w Kałuszu, dalej pod Dunajowem, w Bohorodczanach a w końcu we Lwowie.

CEL BANDY.

Aresztowani przyznali się, że należeli do tajemnej ruskiej organizacji terrorystycznej, dążącej do szerzenia gwałtów na terenie wschodnich województw. Zrabowane gotówki użyli na organizację bołówek i utrzymanie kadry bołowej, jakoteż na jej uzbrojenie. Prócz drobnych kwot i bogatego arsenału żadnej gotówki przy aresztowanych nie znaleziono.

Tak więc dzięki energii i żmudnej pracy tak policji politycznej, jak i kryminalnej trzech wschodnich województw małopolskich — udało się zlikwidować niebezpieczną szalke, która, ukrywając się poza murami klasztornymi szerzyła terror w całym kraju. Ofiarą ich padło kilku posterunkowych, nie licząc innych osób, niewinnie aresztowanych i trzymanych długi czas w więzieniu.

Echa wielkiej afery bankowej we Lwowie.

Dochodzenia w tej głośnej afierze, prowadzone przez sędziego śledczego Słowikowskiego, postępują powoli naprzód. Aferzysta dr. Kolnik, który miał przebywać we Wiedniu, zaprzestał od kilku dni wszelkiej korespondencji ze Lwowem, zarówno telefonicznej, jak i listowej. Jak wiadomo, w jednej z nich wystąpił aferzysta z propozycją udzielenia mu listu żelaznego i w takim razie obiecywał powrócić, chociaż niewiadomą jest rzecz, jakie powody kierowały tą jego propozycją. Delegat krakowskiej centrali Banku Wzajemnego Kredytu popierał ową prośbę, sędzia śledczy jednak nie wyraził swej zgody na podobne postawienie kwestii. Zastępstwo dra Kolnika objął adw. dr. Weinsaft. Podana przez jedno z pism porańnych wiadomość o ujęciu dra Kolnika we Wiedniu, pozbawiona jest realnej podstawy. Wprawdzie Ekspozytura policyjno-śledcza wysłała za aferzystą list gończy, dotychczas jednak niema w tej kwestii jakiegokolwiek odpowiedzi. Zresztą i podawana przez pewne koła wiadomość o jego pobycie we Wiedniu, zdaje się budzić wątpliwości.

W fabryce „Mazaga“ na Zamarstynowie komisja skarbowa dokończyła swych czynności, delegat ministerjalny wyjechał do Warszawy a urzędnicy tu tejszej Izby skarbowej na poczet prentensji ze strony Skarbu zajęli we fabryce niektóre ruchomości. Ponieważ w najbliższych dniach zaprzysiężony znawca sądowy przystąpi do zbadania zarówno ksiąg bankowych, jak i fabrycznych — zarządzono ich opieczętowanie w fabryce „Mazaga“ i w Banku Wzajemnego Kredytu. We fabryce złożono te księgi w szafie, opieczętowanej przez władzę policyjną, które w kancelarii fabrycznej ustawiły stały posterunek, czuwający dniami i nocą. Inne pociągnięcia władzy śledczej, zmierzające do wyjaśnienia sprawy, usuwają się naturalnie w tej chwili z publicznego omawiania.

Sport.

Zawody wojskowo-sportowe w Przemyslu.

Zawody wojskowo-sportowe o mistrzostwo DOK. X. dały następujące wyniki: Bieg szturmowy: 1) 39 pp. 2'28 1/5"; 2) 10 p. sap.; 3) 6 p. sap.

Skok w przelocie: 1) sierż. Wołanin, 5 p. sap., 147 i pół cm.; 2) plut. Salaciński, 3 pp. leg.; 3) st. szer. Gasienica, 5 p. sap.

Match piłki nożnej: 2 p. łącz.—10 O. St. Int. 2:0.

Marsz 20 km.: 1) 39 pp. 2h36'45"; 2) 6 pp.; 3) 4 pp. leg.; 4) 10 p. sap.

Bieg 800 m.: 1) por. Wawaszczak 2'16 3/5"; 2) plut. Kolecz 10 pac.; 3) kpr. Siwiec 38 pp.; 4) szer. Stepien 3 pp. leg.

Pięciobój wojskowo-sportowy: 1) 4 pp. ieg. 277 pkt.; 2) 38 pp. 334 pkt.; 3) 2 pp. 339 pkt.; 4) 10 p. sap. 423 pkt.

Bieg 100 m.: 1) kpl. Binder, 2 p. sp., 13"; 2) plut. Salaciński, 3 pp. leg.; 3) plut. Kolecz 10 pac.

Rzut dyskiem: 1) sierż. Wróbel, 2 p. sp., 31,67 i pół m.; 2) sierż. Pirog, p. sp.; 3) sierż. Huria, 10 O. St. Int.

Zawody pływackie 50 m. w umundowaniu: 1) strzel. Suchodolski, 2 p. sp., 36 i pół sek.; 2) st. sap. Jastrzębski, 10 p. sap.; 3) sap. Masalski, 10 p. sap.

100 m. na piersiach: 1) sap. Masalski, 13"; 2) strzel. Suchodolski; 3) ppor. Kaspelek, 6 p. sp.

300 m.: 1) st. sap. Jastrzębski, 3,14 1/5"; 2) sap. Masalski; 3) strzel. Suchodolski.

1500 m.: 1) st. sap. Jastrzębski, 16,21"; 2) sap. Masalski; 3) Lelek.

Rzut oszczepem: 2) kpl. pchor. Zemanek, 38 pp., 37 m.; 2) plut. Skalski; 3) kpl. pchor. Stelmazczyk.

Mecz piłki nożnej: Finał o mistrzostwo DOK. X. wyrywa 2 p. łącz.—3 pp. leg. w stosunku 3:2 dla 2 p. i.

Wyrzut kuli 7,258 kg.: 1) sierż. Pirog, 2 p. sp., 10,04 m.; 2) sierż. Wróbel, 2 p. sp.; 3) st. szer. Zaborowski, 10 O. St. Int.

Bieg na przelaj 5000 m.: 1) por. Wawaszczak, DOK., 18,26"; 2) kpl. Siwiec, 38 pp.; 3) szer. Stepien, 3 pp. leg.

Skok o tyczce: 1) kpl. Zabrzejewski, 10 p. sap., 2,40 m.; 2) ppor. Kuryłowicz, 2 p. sp.; 3) kpl. Binder, 2 p. sp.

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach majora Tworzydły, wzorowa. Za-

ZNANA RESTAURACJA z Truskawca Piotra Kolońskiego

We Lwowie, ul. Trybunalska 10.

poleca smaczne objady po zł. 1-50, wyborowe kolacje, Wina Koniaki, i Likieri w doborowych gatunkach, bogato zaopatrzone bufet, doskonałe piwa i portery. Lokale otwarte do 12 w nocy.

wodom przypatrywali się żołnierze wołni od zajęć oraz nieliczna publiczność cywilna.

Hasmones—Sparta. W czwartek, 3 bm., odbędą się zawody powyższych drużyn o puchar LZOPN-u na Cytaadeli o godz. 4.30 popoł. Zawody te będą zaciętą walką, prowadzoną według nowych reguł o spalonym. Gwizdek sędziego zatem nie będzie ciągle przerywał gry. Ostatnie zawody tych drużyn zakończyły się wygraną Spartę 1:0.

Zmiana adresu. Okręgowe Kolegium Sędziów Piłki Nożnej Lwów przeniosło się z dniem 21 sierpnia br. z lokalu przy ul. Długosza 33 do lokalu LZOPN przy ul. Potockiego 10 i p. Godziny urzędowe we wtorek, czwartek, piątek i soboty od 7.30 do 9 wieczorem.

Turniej tenisowy w Jasle. Staraniem Autonomicznej Sekcji Tenisowej J. K. S. „Czarni“ (członek Polskiego Związku Lawn-Tennisowego) odbędzie się w Jasle, w dniach 6, 7 i 8 września br. Turniej Lawn-Tennisowy o puchar srebrny, nagrodę wędrowną im. Władysława Steinhausa. —

Z całej Polski.

Pożyteczna akcja. Wysoki poziom uświadamienia narodowego i społecznego w Wielkopolsce wywołuje tam prace w dziedzinach, w innych prowincjach Polski bardzo zaniedbanych lub zgoła nieistniejących. Do tych należy badanie stanu zdrowotnego i działy szkolnej po wsiach i miasteczkach. W Wielkopolsce podjęto to badanie w szeregu powiatów i wyniki są nader interesujące.

Dla przykładu przytoczymy stan stwierdzony w pow. szamotulskim. Z ogólnej liczby 7610 dzieci szkolnych przedstawiono do badania lekarskiego 7009 dzieci, z których uznano za zdrowe dzieci 5865. Z pozostałych: 47 było zawieszonych (jakż musi ich być odsetek w powiatach Polski wschodniej, jeżeli w kulturalniejszej części Rzeczypospolitej nie udało się jeszcze całkowicie wypłenić zaważenia!) 237 cierpiało na choroby skórne, 407 na choroby oczne, 36 na zolizy, 39 na choroby płuc i kanałów oddechowych, 47 na choroby zębów, 8 na ciężką anemię i aż 249 na cierpienie serca i ogólne osłabienie. Dzieci ukłomnych stwierdzono 22, głuchoniemych 2, umysłowo upośledzonych 24. Byłoby ze wszechmiar pożądane, by podobną akcją zorganizowaną na całym obszarze Rzeczypospolitej i podjętą, jak się to dzieje w Wielkopolsce, systematyczną pracę leczniczą na jej podstawie.

Pudełka czekoladki. Fabryka czekolady rosyjskiej „Supex“ obecnie istniejąca w Londynie pod firmą „Supex Limited“ sprowadza do opakowania czekolady drewniane rzeźbione pudełka czekoladki, a czyni to dotychczas za pośrednictwem Berlina.

Obecnie firma ta stara się nawiązać bezpośrednie stosunki z wytwórcami polskimi celem uniezależnienia się od zbytniego a kosztownego pośrednictwa niemieckiego.

Jako jeden z warunków zastrzeżonych przez firmę „Supex“ ozdoby na wierzchu rzeźbionego pudełka mają przedstawiać sceny z życia polskiego. Bezpośrednio porozumie się w powyższej sprawie z firmą „Supex“ państwo-wa Szkoła przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Liczba bezrobotnych. Według danych urzędowych liczba bezrobotnych wynosiła w dniu 1 sierpnia br. na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej 174.729 osób. Jest to liczba, na stosunki polskie, ogromna. Jeżeli zważymy, że w okresie robót letnich w polu, w przemyśle brukarskim, budowlanym, i t. p. cyfra bezrobotnych zwykle znacznie spada, w roku zaś bieżącym tego zjawiska wcale nie stwierdzono. Dla należytej oceny powyżej wymienionej liczby bezrobotnych, wystarczy nadmienić, iż na początku r. 1920,

W programie następujące zawody: 1) Gra pojedyncza panów; 2) Gra pojedyncza pań; 3) Gra podwójna panów; 4) Gra podwójna pań i panów. Zamknięcie listy zgłoszeń dn. 3 września o godz. 12.

Turnieje powyższe (obecny IV-ty z rzędu) z rzędu zapoczątkowały świetny rozwój tej gałęzi sportu w Jasle i cieszą się dużym zainteresowaniem. Na przyjęciu sekcji do P. Z. L. T. mogą brać udział w turnieju członkowie wszystkich klubów, zrzeszonych w P. Z. L. T., to też zapowiedziany jest liczny udział najlepszych tenisistów. We wszystkich konkurencjach nagrody w postaci medali srebrnych i brązowych. W zeszłym roku puchar zdobył p. dr. Witold Potuczek z AZS (Kraków).

Małopolski Klub Automobilowy we Lwowie odbędzie swe pierwsze walne zebranie dnia 9 września, w środę, w lokalu Klubu (Hotel Europejski) o godz. 17.

Ze strony Redakcji wyrażamy radość, iż wreszcie do skutku dochodzi realizacja półrocznych wysiłków komitetu organizacyjnego a nowostworzony Małopolski Klub Automobilowy stanie w rzędzie naszych poważnych towarzystw sportowych.

t. j. w okresie katastrofalnego bezrobocia w Polsce, mieliśmy bezrobotnych ogółem 222 tysięcy, że jednak w następstwie liczba ta bardzo zmalała aż do końca roku 1924. W lipcu 1921 roku wynosiła ona 42 tysiące, w lipcu 1923 roku około 50 tysięcy, w lipcu 1924 roku około 61 tysięcy.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

8 groszy za wyraz.

BECHSTEIN nieużywany o pięknym tonie sprzedam. Reklama Prasowa, Chorażczyzna 7. 7254

FORTEPIANY, pianina. Harmonie na różne ceny pierwszorzędných fabryk najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia tylko za gotówkę HANAK, Pańska 21. Telefon 35—45. Firma istnieje od 30 lat. 7260

„KRAKOWIANKI“ Lwów, Kopernika 11 polecamy codziennie świeże oworeskie masło deserowe oraz inne artykuły spożywcze po cenach konkurencyjnych. 7247

WILLA, 12 wolnych pokoi, 2 morgi parku, okolica Listopada. Kamienica dwupiętrowa, 4 pokoje wolne, ul. Kochanowskiego, kamienica 7 pokoi wolnych, okolica parku stryjskiego, sprzedaż Jasna-Pańska 21. 9—11. 7227

OKAZYJNIE do sprzedania garnitur mebli, parawan, fortepian Stinga ad 2 do 5 lampa salonowa. Snopkowska 1. 33. 7221

KAPELUSZE damskie najnowszych kreacji od skromnych do wykwintnych poleca najtaniej HANAK, Pańska 21. 7051

PARCELE przy ul. Potockiego, Sadownickiej, bocznej Listopada, drodze Karparkowskiej, Wuleckiej sprzedam tanio „Cataritas“ Lwów, Jagiellońska 17, telefon 47-97. 7186

PODUSZKI pierzane, sumienie wypielniane poleca Władysław WEBER, — Lwów, Batorego 2. 6333

KRAWATKI z materiału zagranicznego po cenach niskich poleca Gruszecka, Grodzickich 6, i piętro schody 1. 7095

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje oraz nauka kroju i szycia. 4611

KAMIENICA 3 piętrowa z oficyną 2 piętrowa we Lwowie w śródmieściu do sprzedania. Bliska wiadomość pod adresem firmy: Manasterski i Szafrań w Samborze. 6880

WYKWIŃTNE kapelusze filcowe poleca po cenach umiarkowanych Topolnicka, Kaparkina 1. 6494

DO SPRZEDAŻA na spłatę nowa willa w Niemirówie—Zdroju, 6 umebowanych ubikacji, elektryka. Tylko chrześcijaninowi. Wiadomość Marja Jungstowa Zybkiewicza 16 od godziny 5—7. 6997

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

6 groszy za wyraz.

„INFORMATOR“ Biuro Mieszkaniowe Kopernika 22, telefon 446, poszukuje dla solidnych, żądających lokatorów mieszkań różnych pokoi, lokali biurowych, sklepów. Przeprowadza zamiany w Warszawie i Krakowie. 6801

POKÓJ umeblowany, ewentualnie z utrzymaniem Zamajskiego 1 piętro drzwi 8 popołudniu. 6704

DLA nauczycieli chodzących na kurs do szkoły św. Antoniego jest pokój umeblowany do wynajęcia Kurkowa 55, mezanin. 7145

UCZENIE z domów poza miastem znajdują umieszczenie w utrzymaniu w poważnym domu, Rodziciel-ska opieka, fortepian, skrzypce. Zgłoszenia Zielona 37 drugie piętro, drzwi 3, główne schody. 7135

PANIENKI z lepszych domów znajdują staranną opiekę z całym utrzymaniem blisko Zakładów naukowych. Wiadomość: ul. Domagaliczów 7, drzwi Nr 2. 7156

WYNAJME pokój zaraz dla spokojnego wlokatora. Wiadomość: Reklama Prasowa, Chorażczyzna 7. 7172

POKÓJ z osobnym wejściem, z całym dostatkiem utrzymania, w cenie 200 zł, dla słuchacza lub studentki uniwersytetu do wynajęcia, wiadomość: ul. Potockiego 1. 42 i p. 7163

W DWÓCH pokojach z osobnym wejściem znajdują wygodne pomieszczenie 3 ewentualnie 4 panienki z lepszych domów ze szkół średnich, wraz z całym utrzymaniem i troskliwą opieką, lub słuchaczki uniwersytetu. Fortepian w domu, Nabelaka 31 parter. 7190

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem blisko parku Kilińskiego z całym utrzymaniem przy rodzinie urzędniczej dla poważnego Pana zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Cisza“ do Stowa. 7122

POKÓJ umeblowany o dwu oknach duży na 1 p. dla żamoznego pana, pańi zaraz do wynajęcia. Wiadomość Tarnowskiego 9 i p. drzwi 3. 7197

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem, dostatkiem utrzymaniem. Zgłoszenia z podaniem adresu i ceny do administracji Stowa pod „777“. 7205

POKÓJ z osobnym wejściem i dostatkiem utrzymaniem dla dwóch względnie trzech panów do wynajęcia. Fortepian do dyspozycji, Leona Sapiehy 9. drugie piętro drzwi na lewo. 7170

URZĘDNIKA poszukuje pokoju niaumeblowanego, możliwie z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Adm. Słowa Polskiego pod „Urząd-niczka“. 7075

POKÓJ kawalerski, piękny, słoneczny, elegancko umeblowany z łazienką do wynajęcia dla żamoznego, solidnego pana. Wiadomość: Japońska 5 II p. gospodyn. 7057

POSZUKUJE trzypokojowego mieszkania. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia: Administracja Stowa „Śródmieście“. 7089

POKÓJ umeblowany dla 2 p. słuchaczek medycyny Miłkowskiego 9. I p. na lewo. 7223

POSZUKUJE 2-3 pokoi z kuchnią w pierwszej lub czwartej dzielnicy. Piace czynsz 1-2 ietni wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Stowa“ pod: 520. 7237

DWIE uczennice klas niższych z dobrego domu przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka sumienia zapewniona, fortepian do użytku. Zgłoszenia od 10 do 4 Tarnowskiego 14, drzwi 6. 7150

JEDNA lub dwie panienki z lepszego domu przyjmę z całym utrzymaniem. Troskliwa opieka zapewniona, fortepian do dyspozycji i ewentualna pomoc w nauce. Wiadomość między 1 a 5 popołudniu, ul. Nabelaka 21, drzwi Nr 4. 7262

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami ofiaruję młodemu nauczycielowi szkół średnich za korepetycję z chłopcami ośmioletnimi. Zgłoszenie pod: „Korepetycja“ do administracji. 7251

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

6 groszy za wyraz.

JAN RUDEK unieważnia skradzione dokumenta wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów. 7231

300 złotych nagrody dam

za oddanie dnia 31/VIII w pocztę pocztową kuleczka niedziałek wieczorem między 6 a 7 idąc ulicami Sapiehy, Kopernika do miasta.

Uczciwemu znalazcy uprasza się o zwrot na ul. Japońska 5. II, p. 7223

NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

NAUCZYCIELKA z ukończonym Konserwatorium fort. i śpiewu, oraz z egzaminem państwowym z tychże przedmiotów udziela lekcji śpiewu do egzaminu państwowego. Akompaniuję też do śpiewu wyłącznie osobom muzykalnym i studującym śpiew pod poważnym kierownictwem. Adres w Administracji. 7257

PIANISTKA za zrytym dyplomem, była celująca uczennica prof. Kurza, Lalewicz i Friedmana, udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia: Fuchs Koralkowa, Łazińskiego 4. III p. oficyna na lewo od 3—7. 7261

LEKCJI fortepianu udziela absolwentka kursów koncertowych u prof. Kurza i Friedmana. Przygotowanie do konserwatorium, — akompaniament do skrzypiec i śpiewu. Zgłoszenia popołudniu plac Jura 7. I p. na prawo. 7256

KONCES. SZKOŁA MUZYKI Elżbiety Schmal. Sapiehy 69 — przyjmuje wpisy od 2—4-ej. 7263

KONCESJONOWANA szkoła fortepianu, cytry i przedmiotów teoretycznych idy Dasak ul. Komonowicza 22. 7224

KURS TAŃCÓW rozpoczynam 6. wyuczyć najdł-kładaj danijsza i aowoczasie między tam-taj-najowszy taniac Florida. Nowicki, Pańska 15. 7217

KURSY KILIMKARSKIE to jest roczny Kurs dla in-struktorów kilimkarskich i Kurs robotniczy zaczyna się z dn. 1-go września. Wpisy przyjmuje sekretar-tat szkoły od dn. 31 b. m. DYREKCJA. 7213

FRANCUSKIEGO nauka, literatura, konwersacja, go-dzina 2 złote. Zgłoszenia: Kierska-Tertii, Kącik 21, parter, godz. 3—5 popoł. 7235

ZAKŁAD wychowawczo-naukowy z praw. rząd. Digi z Filipów Zychowiczowej zawiadamia: Rok szkolny 1925-6 rozpocznie się w gimnazjum, w li-caum, w seminarjum i w szkole powszechnej dnia 5 września nabożnictwem. Nauka normalna dnia 7 września. Kancelaria ul. Zybkiewicza 1. 6 od 11—1 w południe. 7046

KURSA języków obcych. Stopień niższy i wyższy: francuski, niemiecki, angielski, włoski. Lekcje ablo-rowe, metoda poglądowa Berlita-Pernot. Kwalifiko-wanie sity. Wpisy do 10 września. „Ecole Reforme“ Pańska 14. 6783

WPISY na kursa matur, gimn., Semin. i 6 kl. gimn. Od godz. 11—1 15—7, jedyne kursa, konces-jonowane przez Kuratorium O. S. L. Informa-cja, drukowana prospekt i wykaz profesorów na miejscu lub zażyczyć listek. „Piłnośc“. Ecole Reforme, Pańska 14. 6567

ZGŁOSZENIA na lekcje fortepianu od 29 sierpnia między 3—5 przyjmuje, Kazimiera Lang, ul. Da-browskiego 6. I p. 7022

KURSA samarjarna. Wpisy i szczegółowe infor-macje „Piłnośc“ Ecole Reforme, Pańska 14. 6871

Wpisy Kon. Kursa Handlowe

Zofii Gluzińskiej

Ecole Reforme, Pańska 14. 6948

codziennie 11—1 i 5—7. Kursa dzienne i Wiecz. Spec. wcz. kurs 7 9. Czesne miec. Zł. 10 Wpis Zł. 2. Początek nauki 5/IX.

Autoryzowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Kursy Modniarstwa dla Pań

Heleny Waltosowej

Lwów, Łazińskiego 4.

Wpisy codziennie od 3 do 5 popoł. 6947

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Istota czynu.

W związku ze znaną aferą bankową otrzymujemy ze sfer bankowych następujące informacje:

Na łamach dzienników pojawiły się artykuły o „aferze bankowej — we Lwowie”, przynoszące szczegóły o malwersacjach, sięgających poważnych kwot, bo dochodzących do pięciu milionów złotych.

Suma tak poważna, szczególnie o ile uwzględnimy się obecny ogólny brak gotówki, uderza każdego i nasuwa pytanie, przy jakich transakcjach dopuszczono się tych przestępstw i jak to możliwe, by je przeprowadzono niespostrzeżenie, jak i w końcu, co uchroniło inne banki od podobnych nadużyć?

Oszukańcze transakcje polegały na umiarkowanym wykorzystaniu różnicy zapadłości płatności zobowiązań zagranicznych, a w szczególności między wypłatą zleconą w drodze telegraficznej a wypłatą zwykłą drogą pocztową.

Zlecenia wykonane być mogą albo listownym poleceniem, albo też przez wystawienie czeku, który jednak w czasie bankowym musi być awizowany listem, celem potwierdzenia, że dany czek został prawidłowo wystawiony. Odległość do Nowego Jorku wymaga pewnego czasu, w którym list wysłany pocztą na miejsce przeznaczenia dochodzi i praktyka ustaliła, że listy takie, o ile idą normalną pocztą, bez pośrednictwa poczty lotniczej, dochodzą w 18-tu dniach.

Analogiczne zlecenia wypłat telegraficznych są uskuteczniane w Nowym Jorku w trzecim dniu po nadaniu depeszy, przyczem celem uniemożliwienia nadużyć, posługują się banki między sobą umówionymi kluczami telegraficznymi. Odnośne cyfry ulożonego klucza telegraficznego zastępują praktykowane przy zleceniach wysyłanych pocztą potwierdzenia pisemne.

Na wykorzystaniu różnicy terminu zapadłości wypłat telegraficznych i pocztowych oparł się cały łańcuch malwersacyjny, albowiem sprzedając czek wzgl. tak zwaną wypłatę na Nowy Jork czyli przyrzeczenie postawienia tej kwoty w Nowym Jorku kupującemu do dyspozycji, mógł sprzedawca na trzy dni przed zapadłością zakupić przekaz telegraficzny i tą drogą wywiązać się z przyjętego zobowiązania.

Naturalnie nie dysponując na swoim koncie w Nowym Jorku pokryciem, ani nie mając płynnych środków na zakupno telegraficznej wypłaty, malwersant sprzedawał nowe niepokryte czeki i tą drogą uzyskane fundusze używał na zakup telegraficznych wypłat, przez co stałe się zwiększało obligo.

Przy stabilizowanym kursie złotego w stosunku do dolara, różniła się cena wypłaty telegraficznej od czeku nieznacznie, albowiem cała różnica polegała na pobraniu procentów za 15 dni i kosztów depeszy, z chwilą jednak załamania się kursu rosła automatycznie i cena wypłat telegraficznych, a to tembardziej, że wobec braku podaży dewiz ze strony Banku Polskiego prawie w zupełności ustały obroty międzybankowe.

Potrzebne kwoty na zakupno telegraficznej wypłaty, nie stały w żadnym stosunku do otrzymanej równowartości za swego czasu sprzedany niepokryty czek.

W międzyczasie zaczęły dochodzić

na miejsce przeznaczenia czeki i temsamem poszczególne banki, a głównie Bank Polski, który znaczną ilość tychże nabył, został przez swego korespondenta w Nowym Jorku powiadomiony, że czeki te z powodu braku pokrycia nie są honorowane, co wykrzyło malwersację.

Dochodzenia sądowe ustalić mogą dopiero, jak użyto gotówki uzyskaną ze sprzedaży pierwszych i dalszych nie pokrytych czeków, poza kwotami użytymi na wyrównanie różnicy kursu wypłaty zwykłej a telegraficznej.

Jak dotychczasowe wiadomości głoszą, część gotówki pobrała fabryka „Mazaga” p. Pistynera, część otrzymały inne przedsiębiorstwa jako pożyczki czy to weksłowe czy też za innem zabezpieczeniem, reszta, dotychczas nie ustalona, została roztrwoniona przez osoby wtajemniczone w te transakcje.

Z tego wynika, że tylko część gotówki ma zabezpieczenie pełne, część zaś tylko problematyczne, przyczem reszta została zdefraudowana.

Sledztwo ustali dopiero kto tworzył łańcuch przestępców i ponadto wykaże, które banki zostały narażone na straty przez kupno tych niepokrytych wypłat, placąc za nie raz pełną wartość przy kupnie tychże, a ponadto powtórnie z tytułu swego zysku; temsamem są niektóre banki podwójnie poszkodowane i postawione w trudne położenie przez konieczność wyłożenia poważnych kwot na ponowne pokrycie zobowiązań, które już raz przez nie zostały wyrównane.

Pozostaje tym bankom regres do instytucji, w których malwersacje zostały dokonane, lecz egzekwowanie tak poważnych sum, o ile one będą ściągane, potrwa dłuższy okres czasu i temsamem podkopuje normalny tok czynności.

Z tego widzimy, że część banków została wprowadzona w błąd, przez okazanie zbytnej ufności w solidność bankierską innych instytucji finansowych i temsamem banki te nie mają nic wspólnego z malwersacją.

Pozostaby jeszcze do omówienia, co uchroniło cały szereg pozostałych banków od wciągnięcia w to koło, na co znajdujemy krótką odpowiedź, że wyłącznie ścisłe stosowanie się do ustawy bankowej.

Ustawa bankowa albowiem zakazuje dyrekcjom banków udzielania kredytów niepokrytych, za wyłączeniem tych, które rada nadzorcza danego banku zezwoliła.

O ile dyrekcje banków stosowały się do ustawy bankowej i uważały kupno czeku za udzielenie kredytu pocztowego za czas od dnia nabycia tegoż, do dnia uzyskania awiza o wpływie i temsamem kupowały tylko takie czeki, za które wyłożona gotówka posiadała przez ten wprawdzie krótki, lecz zawsze półmiesięczny okres czasu, odpowiednie zabezpieczenie, wówczas nie mogły być narażone na szwank.

Każda finansowa instytucja posiada pewną siłę kredytową, więc po myśli ustawy bankowej, rzeczą dyrekcji danych banków było przy kupnie czeków mieć stałe uwagę na to, by w tej formie udzielony kredyt pocztowy nie przekraczał możliwości płatniczej danego banku.

Z tego widzimy jasno, że rozchodzi się tu o nieformalności, któreby miały mieć nie mogły, gdyby ustawa bankowa w całej pełni była przestrzegana.

Handel światowy w cyfrach.

Niedawno właśnie opublikowano interesujące cyfry handlu światowego. Dotyczą one lat 1923 i 1924, a obejmują państwa zarówno europejskie jak i pozaeuropejskie. Jako podstawę obliczeniową wzięto frank szwajcarski, ażeby móc oprzeć się na walucie stałej i niezmiennej. Cyfry te podaje „Deutsche Allg. Zeitung”.

W grupie państw pozaeuropejskich o passywnym bilansie handlowym wykazuje Japonia wartość przywozu w wysokości 6,260 miliardów franków szwajcarskich, wywóz zaś tylko w wysokości 4,630 miliardów. Wywóz więc w stosunku do przywozu wynosi zaledwie 73,7 proc. W stosunku do roku 1923 popsuł się bilans handlowy Japonii dość znacznie. Mimo tego jest położenie gospodarcze Japonii dobre, gdyż posiada ona aktywny bilans płatniczy. Wywóz z Australii wynosił 2,550 miliardów, przywóz zaś 3,130 miliardów, stosunek zatem wywozu do przywozu wynosił 81,2 proc. — Palestyna, Marokko i Algier należą również do organizmów gospodarczych o passywnym bilansie handlowym, podczas gdy Honkong wykazuje bilans zrównoważony.

W grupie państw pozaeuropejskich o aktywnym bilansie handlowym dają się ustalić następujące cyfry (przywóz = 100). — Nowa Zelandja posiada wywóz w wysokości 108,2 proc. Wartość przywozu wynosiła 1,050 miliardów franków szwajcarskich, wywóz zaś 1,195 miliardów. — Argentyna przywóz 2,230 miliardów, wywóz zaś 2,830 miliardów franków szwajc., czyli 122 proc. — Imponujące cyfry wykazują Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, a mianowicie przywóz 18,650 miliardów franków szwajc., wywóz zaś 23,200 miliardów. Stosunek wywozu do przywozu wynosi 122 proc. — W Indiach przywóz 0,375 miliardów fr. szw., wywóz zaś 0,478 miliardów czyli 127,6 proc. — W Egipcie wynosił przywóz 1,180 — wywóz zaś 1,655 miliardów fr. szw. Stosunek 127,6 proc. — Południowa Afryka wywiozła za 1,695 — przywiozła zaś za 1,275 miliardów fr. szw.

Stosunek wywozu do przywozu 132,5 proc. — Wywóz Kanady wyniósł 138,5 proc. przy 4,100 miliardów przywozu w stosunku do 5,430 miliardów fr. szw. wywozu. — Równy stosunek procentowy wykazuje Brazylia z przywozem 1,720 miliardów w stosunku do 2,380 miliardów fr. szw. wywozu. — Peru ma nadwyżkę wywozową 148,2 proc. — W stosunku do wielkości tego państwa wynosi wartość przywozu 0,370 miliardów, wartość zaś wywozu 0,510 miliardów fr. szw. — Indie brytyjskie rozporządzają wywozem 6,090 miliardów, przywozem zaś 4,030 miliardów fr. szw., czyli stosunek wynosi 151,4 proc. — Ogromną nadwyżkę eksportu, bo wyrażającą się w cyfrze 172,8 proc. wykazuje Urugwaj, gdzie wywóz wynosi 0,441 miliardów fr. szw., przywóz zaś 0,257 miliardów fr. szw. — Rekordowe jednak cyfry wykazuje Meksyk, gdzie przywóz wyniósł 0,782, zaś wywóz 1,635 miliardów fr. szw. Stosunek wywozu do przywozu wynosi więc tutaj 230 proc. (import = 100 proc.).

Większa część tych państw posiada przeważnie duże obszary produkcji rolniczej i dlatego naturalnie aktywny bilans handlowy.

Zestawienie państw europejskich o passywnym bilansie handlowym daje następująca tabelka:

	Stosunek proc. (Przywóz = 100 w miliardach fr. szwajc.)	Przywóz	Wywóz
Grecja	39,8	0,478	0,192
Hiszpania	52,0	2,300	1,200
Austria	58,8	2,520	1,436
Anglia	62,1	29,900	18,300
Norwegia	67,3	1,130	0,760
Holandja	70,2	4,790	3,375
Belgia	70,6	4,230	3,330
Niemcy	71,5	11,300	8,050
Irlandja	73,6	1,520	1,405
Włochy	73,8	4,270	3,150
Lotwa	76,4	0,213	0,161
Węgry	81,8	0,738	0,603
Szwajcaria	82,6	2,350	1,950
Dania	83,6	2,030	1,695
Polska	85,3	1,480	1,260
Bułgaria	88,2	0,213	0,186
Szwecja	89,3	1,930	1,725
Estonja	97,7	0,113	0,110

Przeważna część więc europejskich państwowych organizmów gospodarczych pracuje z passywnym bilansem handlowym. W stosunku do ro

Stan rachunków Banku Polskiego.

dnia 20 sierpnia 1925 r.

AKTYWA		zmiany od ostat. wykazu	
1) Złoto w sztabach i monetach	zł. 121,740.412-05	+	35.327-23
2) Waluty, dewizy i inne należności zagraniczne według wartości w złocie	72,767.048-78	—	17,290.085-56
3) Monety srebrne i bilon	20,552.553-92	—	2,338.446-08
4) Portfel weksłowy	292,849.290-56	—	7,546.349-08
5) Pożyczki zabezpieczone papierami	26,394.925-63	+	540.328-03
6) Zaliczki reportowe	24,961.909-90	+	1,459.600 —
7) Zdyskontowane papiery krótkoterminowe	14,830.025 —	+	22.525 —
8) Skarb państwa kredyt bezprocentowy	50,000.000 —	—	bez zmiany
9) Nieruchomości i ruchomości	33,430.214-65	+	49.100-69
10) Inne aktywa:	33,403.966-45	+	4,049.209-68
	zł. 690,930.346-94		
PASYWA		zmiany od ostat. wykazu	
1) Kapitał zakładowy	zł. 100,000.000 —	—	bez zmiany
2) Fundusz zapasowy	1,197.009-80	—	—
3) Obieg biletów bankowych	413,155.370 —	—	14,646.985 —
4) Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania:			
Kasy państwowe	zł. 5,169.326-72		
Pozostałe rachunki żyrowe	62,010.035-68		
Różne zobowiązania	3,973.022-77		
	71,152.385-07	—	2,059.708-66
5) Zobowiązania w walucie zagranicznej	6,894.708-78	—	222.952-03
6) reportowe	24,963.370-40	+	1,453.910-02
7) Inne pasywa	43,567.502-89	—	5,541.974-37
	zł. 690,930.346-94		

Stopa procentowa:

12% od dyskonta weksli, od dnia 12. 8. 1925 r.
14% od lombardu papierów procentowych od dnia 12. 8. 1925 r.
9% od dyskonta 8% Biletów w Skarbowych.
Od dyskonta dewiz: w zależności od zagranicznej stopy dyskontowej, nie wyżej jak 8%.

Specjalny numer „Targów Wschodnich” patrz ogłoszenie na stronie 3.

ku 1923 wykazały z tych państw pe-
wną poprawę bilansu handlowego tyl-
ko Danja, Szwajcaria i Włochy.

Kilka zaledwie tylko państw euro-
pejskich wykazuje aktywny bilans
handlowy. A w szczególności:

Państwo	Stosunek proc. (Przywóz — 100)	Przywóz w miliardach fr. szwajc.	Wywóz
Francja	103,2	10,800	11,200
Finlandja	105,8	0,613	0,634
Rumunia	105,8	0,630	0,667
Czechosł.	107,3	2,380	2,550
Jugosław.	116,0	0,550	0,637
Litwa	129,0	0,108	0,138

Kraje rolnicze wykazują w lecie i w
jesieni bilans handlowy aktywny, któ-
ry jednak psuje się po wysprzedażu
zbiorów. — Bilans handlowy Czecho-
słowacji kształtuje się począwszy od
roku 1922 z powodu znacznego przy-
wozu środków żywnościowych coraz
gorzej. Natomiast bilans Jugosławii
zmienił się z silnego deficytu na dość
znaczną nadwyżkę bilansową.

V. Targi Wschodnie.

UDZIAŁ PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Polska wytwórczość przemysłowa bę-
dzie na tegorocznych Targach Wschodnich
reprezentowana w sposób bardzo wszech-
stronny. Niemal wszystkie gałęzie przemy-
słu polskiego, z nielicznymi tylko wyjątka-
mi, wystawiają ekspozycje na V. Targach
Wschodnich za pośrednictwem najpoważ-
niejszych firm. Na szczególną uwagę zas-
ługuje udział kłodzkiego przemysłu wło-
dźniczego, który w ubiegłych latach na-
ogół powstrzymywał się od udziału w Tar-
gach Wschodnich. W tym roku największe
fabryki kłodzkie będą reprezentowane we
Lwowie. Prócz już wymienionych w swo-
im czasie, biorą udział firmy „Scheibler i
Grohmann” oraz Widzewska Manufaktur,
które w pierwszej chwili ociągały się z wy-
stąpieniem na Targach Wschodnich. Na
podkreślenie zasługuje także wydatny u-
dział przemysłu metalowego i górniczego.
Jedynie przemysł chemiczny nie dopisał i
będzie stosunkowo słabo reprezentowany
na tegorocznych Targach Wschodnich. Sta-
rania w kierunku pozyskania Chorzowa i
Katowic pozostały niestety bezowocne. In-
ne gałęzie przemysłu zapowiadają się na-
ogół bardzo dodatnio.

DZIAŁ ROLNICZY.

Dział rolniczy na V. Targach Wschod-
nich będzie reprezentowany przez targ ho-
dowlany i jarmark na trzodę chlewną i
bydło, oraz przez bardzo bogatą obsadę
nasadnictwa polskiego, które zapowiada
się wręcz doskonale. Maszyny rolnicze bę-
dą na tegorocznych Targach Wschodnich
reprezentowane tylko częściowo.

GRUPA WOJSKOWA.

Jedną z atrakcji tegorocznych Targów
Wschodnich będzie doskonale się zapowia-
dająca grupa wojskowa, która reprezento-
wać będzie niektóre gałęzie przemysłu wo-
jennego i w której biorą udział Departam-
enty Intendencji i Lotnictwa Minister-
stwa Spraw Wojskowych. Szczególniejsze
zainteresowanie wywoła niewątpliwie pier-
wszy pokaz samolotów polskich, w którym
wezmą udział wszystkie w tej dziedzinie
wytwórnie krajowe.

ULGI PATENTOWE.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa
Przemysłu i Handlu, ogłoszonego w Nr. 81
Dziennika Ustaw, publiczne i jawne stoso-
wanie oraz wystawienie wynalazku lub
wzoru, jakoteż zgłoszenie znaku towaro-
wego, wystawione na Targach Wschod-
nich, nie będzie przeszkodą do uzyskania
patentu lub zarejestrowania wzoru i będzie
korzystało z prawa pierwszeństwa przez 6
miesięcy od daty wystawienia na podsta-
wie zaświadczenia Dyrekcji Targów
Wschodnich.

UDZIAŁ ROSJI SOWIECKIEJ.

Udział Rosji sowieckiej za pośredni-
ctwem przedstawicielstwa handlowego
Związku Socjalistycznych Sowietów Re-
publik w V. Targach Wschodnich został
ostatecznie zdecydowany. Wystąpi one
w grupie zbiorowej, która obejmować bę-
dzie między innymi następujące towary:
skóry surowe, szczeniaki, wyroby tytonio-
we, środki spożywcze, surowce zwierzęce
i roślinne wszelkiego rodzaju, przetwory
ziemne, chemikalia, wyroby ludowe i t. d.
Zaznaczyć należy, że zbiorowe wystąpie-
nie Rosji sowieckiej na V. Targach Wschod-
nich będzie pierwszą tego rodzaju ekspozy-
cją na ziemiach polskich. Fakt ten będzie
miał niewątpliwie dla dalszego rozwoju
Targów Wschodnich, które w znacznym
stopniu nastawione są przedewszystkiem
na handel z Rosją, duże znaczenie. Zbioro-
wa grupa sowiecka wzbudzi niewątpliwie
znaczące zainteresowanie wśród przedsta-
wicieli kupiectwa zachodnio-europejskiego,
które będzie bardzo szeroko reprezento-
wane na tegorocznych Targach Wschod-
nich. Pozwoli to Targom Wschodnim ode-
grać w poważnej mierze rolę pośrednika
handlowego między Zachodem a Wschodem
Europą, do czego placówka lwowska
jest nadzwyczajnie predestynowana.

WYCIECZKA KUPCÓW ZAGRA- NICZNYCH.

Dotychczas zapowiedzieli przyjazd o-
ficialnych misji gospodarczych na Targi
Wschodnie różne kraje europejskie, między
innymi Czechosłowacja, Jugosławia, Buł-
garia, Grecja, Szwecja, Holandia i inne.
Na czele misji czechosłowackiej i jugosło-
wiańskiej stać będą Ministrowie Przemys-
łu i Handlu tych krajów.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 1 września. (Tel. wł.).
Londyn 26'50, Zurych 92'50, Berlin
74'02—74'78, Gdańsk (gotówka) 92'26
do 92'49, Gdańsk (wyplata tel na War-
szawę) 91'64—91'86, Wiedeń (czeki)
122'75—123'25, Wiedeń (banknoty)
123—124.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 1 września.

Kurs dolara efektywnego w wólnych o-
brotach wskutek podwyższenia kursu pla-
cenia przez Bank Polski podniósł się na
Zł. 5.75.

Na giełdzie walutowo dewizowej duża
podaż przy małym popycie. Z powodu nie-
możności sprzedaży dewiz przez banki w
Banku Polskim kursa kształtowały się po-
niżej oficjalnych notowań Banku Polskiego.
Jak wiadomo bowiem Bank Polski jeszcze
dnia 18 sierpnia przestał zupełnie przyji-
mować do skupu od banków czeki zagra-
niczne z własnego wystawienia, „ponieważ
czeki te coraz częściej nie są honorowane
w terminach z powodu braku pokrycia”.
Wskutek tego wytworzyła się tego rodzaju
paradoikalna sytuacja, że gdy przedtem
przez dłuższy czas kursa Banku Polskiego
były fikcyjne, ponieważ nie można było po
tych kursach dostać żadnych dewiz, tak
dziś znów są one fikcyjne, ponieważ nie
można po nich sprzedać. Na dzisiejszej
giełdzie walutowo-dewizowej notowano
Nowy Jork zł. 5.69, Londyn zł. 27.15 (kurs
Banku Polskiego zł. 27.61), Zurych zł.
110.25, Wiedeń zł. 80.00 (kurs Banku Pol-
skiego zł. 80.10). Dolar efektywny płacono
5.75 żądano zł. 5.78.

Komisja Związku Banków przyjęła na
dzien dzisiejszy jako podstawowe kursa
Banku Polskiego.

Bank Polski płać w dniu dzisiejszym:
Nowy Jork zł. 5.68, dolary efektywne zł.
5.73, dolary kanadyjskie zł. 5.65, funty an-
gielskie zł. 27.61, franki szwajcarskie zł.

Dywidenda w złotych	Kapitał zakładowy		Wartość nominalna		Akcje kotowane
	w mł.	w tys. złotych	Mkp.	Zł.	
—	1.050	5.000	280	100	Bank Hipoteczny
0'30	600	5.000	1.000	100	Polski Bank Handl.
0'65	1.000	3.000	280	10	Bank Małopolski
—	500	—	280	—	Bank powz. kred.
—	2.800	6.000	280	100	Bank Przemysłow.
—	2.860	3.000	280	—	Bank Ziem. kred.
0'60	1.000	20.000	1.000	20	Zw. Sp. Z. w Poz.
1'00	400	—	500	—	Browary
0'25	1.000	6.250	1.000	100	Chodorów
0'50	450	3.000	1.000	—	Chybie
—	—	6.600	1.000	50	Cegielski
—	900	900	1.000	10	Cmicków
—	1.000	—	500	—	Lokomotywy
—	35	—	140	—	Gafota
—	750	1.500	1.000	—	Gazolina
—	—	2.000	140	100	Górka
—	—	—	140	—	Karpalit
—	—	—	1.000	—	Niemojowski
—	650	2.625	1.000	—	„Nitrat” Zakł. ch.
0'04	2.500	2.500	500	10	Oikos
0'02	300	750	500	25	Parowozy
—	—	—	1.000	—	Pezet
—	500	500	500	—	Pocisk
—	—	—	10.000	—	Polska nafta
—	—	—	500	—	Polskie Tow. Bud.
—	—	—	140	—	Rakuszawa
0'20	600	3.000	700	—	Siersza gór.
—	600	5.000	1.000	25	Tepege
2'00	—	7.500	1.000	100	Tespy
—	528 1/2	—	140	—	Zieleniewski
—	360	—	1.000	—	Tohan
—	—	62 1/2	1.000	10	Tehate
—	—	—	—	—	Hurtownia kol. S.A.
—	1.000	—	10.000	—	Akcie niekotowane
—	112	—	140	—	Arma
—	500	—	1.000	—	Azot
—	—	—	1.000	—	Brugger
—	—	220	1.000	100	Elektrosan
—	—	—	1.000	—	Foresta
—	560	—	1.000	—	Gazy Wschodnie
—	1.000	500	1.000	—	Gazy Zachodnie
—	400	—	500	—	Gazociagi
—	400	—	500	—	Jaworzno (po 100)
—	400	—	500	—	Jaworzno (po 25)
—	600	—	500	—	Jaworzno (drobne)
0'10	—	—	1.000	—	Len
—	—	—	1.000	—	Lesienice
—	2.340	—	1.000	—	Machlejd
0'16	1.008	2.016	1.000	10	Nobel
—	44	5.500	4.000	—	Olkuś
—	44	5.500	4.000	—	Przeworsk okaz.
—	49	—	200	—	Przeworsk imien.
—	50	—	1.000	—	Radziwiłł
—	35	—	1.000	—	Rucker
—	—	—	280	—	Schön
—	15.000	—	1.000	—	Szkoło w Krośni
—	—	—	—	—	Węglówki

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 1 września (Tel. wł.).
Londyn 4'85 i trzy ósme, Paryż 4'60
i pół, Bruksela 4'50, Berno 19'36,
Rzym 3'79 i pół Wiedeń 0014, Buda-
peszt 0014, Madryt 14'31, Praga 2'96
i jedna czwarta, Berlin 23'80. Tenden-
cja mocna.

ZBOŻE.

Lwów, 1 września.

Przy bardzo silnej podaży brak zainte-
resowania. Obroty minimalne, ceny znacz-
nie słabsze.

Groch w tym roku nadzwyczajnie się
udał. Żądano loco Krasne 5 i pół dol. za
twar pierwszej jakości.

Tendencja zniżkowa. Uspokojenie bez
ochoty.

Ceny szacunkowe: pszenica 23.50—24.50;
żyto małopolskie 16.50—17.00; jęczmień
pastewny 15.50—16.00; owies 15.00—16.00.

NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Lwów, 1 września 1925.

W transakcjach międzybankowych.

1 Dolar amerykański	Zł. 5.75—5.78
Nowy Jork	5.69
1 funt szterling	27.15
100 Franków belgijskich	—
100 „francuskich	—
100 „szwajcarskich	110.25
100 Florenów holenderskich	—
100 Koron czechosłowackich	16.87
100 Koron duńskich	—
200 Szylingów austriackich	80.00
100 Marek niemieckich	—
100 Lejów rumuńskich	—
100 Lirów włoskich	—
100 Dynarów jugosłowiańskich	—

Dolar et. w wólnym obrocie 5.75

Kurs dolara ustalony przez Komisję
Związku Banków Zł. 5.73

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1 września. (PAT.)

Dolary amerykańskie	5.73-5	5.72	5.68
Sztokholm	—	—	—
Belgia	—	—	—
Belgrad	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Holandja	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	27.60	27.49	27.35
Nowy Jork	5.68	5.67	5.63
Paryż	26.55	26.61	26.40
Praga	16.75	16.79	16.71
Szwajcaria	109.25	109.60	109.10
Wiedeń	00.08	00.00	00.00
Włochy	21.45	21.50	21.40

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 1 września. (zamknięcie) (PAT.)

Paryż	24.25	Kopenhaga	128.50
Londyn	25.09	Sofia	3.75
Nowy Jork	5.67	Praga	15.30
Belgia	23.30	Warszawa	92.50
Włochy	19.25	Budapeszt	0.72.7
Hiszpanja	73.90	Białogrod	9.42.5
Holandja	208.00	Ateńy	7.68
Berlin	1.23	Konstantynopol	2.57
Wiedeń	72.13	Bukareszt	2.25
Sztokholm	138.75	Heikingsfors	13.00
Oslo	108.25	Buenos Aires	206.25

Tendencja spokojna.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 1 września. (PAT.)

Nowy Jork	485.60	Holandja	12.05
Francja	103.40	Danja	19.45
Belgia	107.85	Niemcy	20.39
Włochy	128.87	Austria	—
Szwajcaria	25.08	Praga	164

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 1 września. (PAT.)

Londyn	103.45	Szwajcaria	412.65
Nowy Jork	21.31	Holandja	859.30
Belgia	95.90	Szwecja	573.00
Włochy	80.90	Rumunia	10.95

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Papiery procentowe.

Warszawa, 1 IX. 31 VIII

8 pr. Państwowa Pożyczka złotowa	70—	70—
4 pr. Pożyczka Dolarowa	67.25	68.00
10 pr. Pożyczka Kolejowa	85—	80—
6 pr. Pożyczka Konwersyjna	43.50	42.50

Akcje.

Bank Dyskontowy Warszawski	4.90	4.90
Bank Handlowy Warszawski	3.80	—
Bank dla Handlu i Przemysłu	—	—
Polski Bank Handlowy	—	—
Polski Bank Przemysłowy	0.18	—
Bank Zachodni	1.25	1.26
Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych Kijewski	6.50	6.75
Puls	—	—
Spies	—	2.35
Zgierz	—	—
Elektr. Z. Dabr.	—	—
Elektrownia	—	—
Brown Boveri	—	—
Sila i Światło	—	—
Chodorów	—	3.00
Czerwik	—	—
Częstocice	—	1.37
Gdańskie	—	1.50
Michałów	—	—
Warszawskie Tow. Fabr. Cukru	1.80	1.50
Firley	—	—
Lazy	—	0.11
Wysoka	—	—
Warszawskie Tow. Kopalni Węgla	1.25	1.25
Drzewny Przemysł Handlowy	—	—
Polska Nafta	0.27	—
Bracia Nobel	—	1.30
Cegielski	0.31	—
Fitzner Camper	—	—
Lilpop	—	0.48
Modrzewów	2.70	2.70
Norolin	0.80	0.75
Ostrowieckie	4.70	4.60
Parowozy	—	0.39
Pocisk	1.22	1.20
Rohu Zieliński	—	—
Rudaki	1.00	0.99
Starachowice	1.45	1.35
Urus	—	—
Zieleniewski	—	8.00
Konopie	—	6.10
Zawiercie	—	—
Zyrardów	6.35	—
Borkowski	0.25	—
Syndykat rolniczy	—	—
Haberbusch	4.70	4.65
Spirytus	—	—
W. T. T. i Zeg.	—	—
Cmielew	—	—
Sołe potasowe	—	—

tendencja słaba.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1 IX. 31 VIII

Ziemski Bank Kredytowy	—	—
Polski Bank Przemysłowy	0.20	0.15
Pokred	—	—
Bank Małopolski	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	—
Tohan	—	—
Pharma	—	—
Cmielew	—	—
Zieleniewski	00.00	17.00
Cegielski	—	—
Żegluga	—	—
Trzebińskie Żelazo	—	—
Górka	—	—
Siersza górnicza	—	—
Polska Nafta	—	—
Strug	—	—
Tepege	—	7.90
Krakus	—	8.00
Chodorów	—	—
Chybie	—	4.10
Niemojowski	—	—
Piaszki	—	—
Pocisk	—	—
Parowozy	—	—
Azot	—	—

tendencja słaba.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

MARJA MICHAŁOWSKA była nauczycielką Instytutu Muz. w Ekaterynosławiu udziela lekcji muzyki. Akompaniament do śpiewu. Obozowa 6. Od 2—5. 7068

LEKcje na fortepianie i cytrze — metoda najnowsza — Prof. M. Lipiński plac Halicki 7; wpisy od 4—6. 7155

KURSY handlowe J. Wierzbicki ul. Łyczakowska 34, telefon 26-78; przyjmują wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży i półroczny kurs księgowości dla Pan i Pandy do 3 września br. Ste-nografja. Pisanie na maszynach. 7182

GYMNAZJUM liceum im. Żmichowskiej Mochnackiego 38, wpisy od 4-5. Klasa pierwsza optata znizona. Marja Frenklówna. 7167

KATWA metoda wyucza w krótkim czasie francuskiego i niemieckiego, udzielam konwersacji, gramatyki, literatury oraz przygotowuję do matury z tych języków Długosza 37 II p. 7166

WPISY do szkoły powszechnej PP. Sakramentek odbywają się od godz. 10-12 przedpołudniem i od 4-6 popołudniem. Zakład poczynił kroki w celu otrzymania pozwolenia na otwarcie kl. 9-tej. 7165

SZKOŁA Jordanowska — Listopada 52 przyjmuje wpisy od 4—5. 7144

EGZAMIN NADZWYCZAJNY z zakresu 5 klas gimn. dla urzędników i wojskowych wszelkich kate-goryj jedyne Kursy Koncesjonowane przez Ku-ratorjum O. S. L. Wpisy i informacje na nowy rok szkolny: „Piłność”, Ecole Revenne, Pańska 14. 6600

PRYWATNA katolicka 4-klasowa szkoła powszechna i ogródek freblowski przyjmuje wpisy codziennie Łąckiego 8, II. Piętro obok Marii Magda-leny. Opieka macierzyńska — klasy słoneczne. — Liczba dzieci dobrowolnie ograniczona. Język fran-cuski szczególnie uwzględniony. 6659

RUTYNOWANA nauczycielka z celnym dyplomem konserwatorium i egzaminem państw. udziela lekcji gry na fortepianie, akompaniuję do śpiewu i instrumentów. Włoc. Poln. 7, parter. Zgłoszenia 3—6. 7069

POSADY POSZUKIWANE. 2 grosze za wyraz.

KAMERDYNER poszukuje posady, włada językiem włoskim i niemieckim, Ochenduszko plac Dąbrow-skiego 6 Lwów. 7149

POSZUKUJE pracy, zajęcia się domem, opiekowania dziećmi, lub starszą osobą, kobieta średnich lat, in-teligentna, pracowita i łagodna. Wymagania skro-mne, świadectwa b. dobre. Proszę zgłaszać się pod adresem: Radziwiłłów, majątek Siestrzatyń Trelew-ska. 7160

DYREKTOR HANDLOWY doktor praw ze studjami handlowymi i rolniczymi oraz rutyną bankową, znający języki, zdolny organizator i inicjatywca, samodzielny w interesach, w alle wieku przylmie odpowiednie stanowisko w poważnej instytucji lub jako pełnomocnik. Referencje pierwszorzędne. Zgło-szenia Administracja pod: „Dyrektor”. 7231

WOLNE POSADY. 6 groszy za wyraz.

POWAŻNE biuro poszukuje zaraz biegłą stenotypistkę polską stenografja oraz znajomość buchalterii ko-nieczna, zgłoszenia ul. Sykulska 52, II p. 7117

PRAKTYKANTA z ukończoną 4 gimnazjalną z dobro-go domu przyjmie Fabryczny Skład Sukna, Ludwik Kałski, Lwów, Rutowskiego 7. 7099

UCZNIĄ z dobrego domu, katolika, do lat 18 przy-jmie na naukę techniki dentystycznej Dr. Tadeusz Chutkowski. Zgłoszenia 4—6, Piekarska 59. 7223

POSZUKUJE się nauczycielki (ukończona semina-rium) na leśniczkę do chłopczyka 6-cio letniego (I klasa) i 4-letniego (trebiówka). Zgłoszenia z po-daniem warunków pod znaczką J. K. W. do adm. „Słowa”. 7240

RÓŻNE DONIESIENIA. 6 groszy za wyraz.

KTÓRY z majątnych panów pożyczy kobiecie dys-tyngowanej, przystojnej, na wysoki procent 600 zł. w półrocznej spłacie. Władomość w Administracji „Potęga złota”. 7220

PODRABIAM pończochy i przyjmuję zamówienia na nowe, Ossolińskiego 12 III p. na prawo. 7230

OPERATORKA specjalistka od nagniotków operuje w łazni plac Bema i przyjmuje zamówienia na ka-żde zawiązanie do domu. Zamawiaj proszę listo-wnie: Zofia Iwanio Lwów, ul. Króla Leszczyńskiego 36 parter I. drzwi na lewo. 7239

DOMOWE smaczne obiady wydają tylko do menażek Nabelaka 31 parter. 7191

SZWAJNIA Teatynska 1a przyjmuje bieliznę wszel-kiego rodzaju do szycia. Wykonanie — pierwszorzę-dne — tanie i szybko. 7066

TEATR AMATORSKI Katalog utworów dramatycz-nych dla teatrów amatorskich, kompletny, najnow-szy wysiła bezpłatnie interesowanym Księgarnia Polska Polonickiego w Lwowie. 7087

FUTRA męskie i damskie
oraz przyjmuje wszelkie roboty według zurnali, magazyn i pracownia futer 7102

A. WRÓBEL
Lwów, Halicka 20, I. p.

Departament VII Intendencji MSWojsk, zwraca uwagę na

NIEOGRANICZONY PRZETARG

na dostawę kalesonów trykotowych i kafta-nów, który odbędzie się dnia 14 września 1925 roku. Bliższe szczegóły (wezwanie do składania ofert) ogłoszone zostały w „Mo-nitorze Polskim” Nr. 195 z dnia 25. VIII i „Polsce Zbrojnej” Nr. 233 z dnia 25. VIII.

Moralne Ja. Nadeslij charakter interesowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szcze-gółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Analizę wysi-lam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób sto-licy. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szviller-Szkolnik, Piękna 25—16. 6568

Cebule morską świeżą, Maack, Certan, Kneks i t. p. środki na wyteplenie myszy, szczurów, pluskw, karako-nów i t. p. poleca 6905

JÓZEF KOLEŻAŃSKI
LWÓW, — ULICA BATOREGO 34-a.

Magazyn futer E. Solik (Juliana Solikowa wdowa)
Lwów, Sobieskiego 4
poleca, najmodniejsze futra w najlepszym gatunku po cenach umiarkowanych. — wa-runki dogodne. 6812

NOWE PODRĘCZNIKI SZKOLNE KSIĘGARNI M. ARCTA

ZAKŁADY WYDAWNICZE Sp. Akc. w WARSZAWIE
NOWY-ŚWIAT 35.

- CHEŁMIŃSKI J.: Fizyka w zakresie szkoły średniej. T. II. Nauka o głosie, świetle, magnetyzmie i elektryczności. Dla szkół średnich. (W druku) 4-50
- CHWIĄŁKOWSKI Z.: Algebra dla klasy V. szkół średnich. 5-—
- FEDOROWICZ Z. Dr.: Polska. Krajobraz i człowiek. Wypisy geograficzne (z rycinami) 2-50
- JESIEN W. S.: Słownik angielsko-polski, zawierający 4000 najpotrzebniejszych wyrazów, z wymową 2-50
- JĘTKIEWICZOWA Z. i SŁOARSKA Z.: Pytania i zadania do analizy „Ogniem i mieczem”, z mapką K. Kulwiecia 1-20
- KALINOWSKI ST.: Fizyka. Podręcznik dla szkół średnich, humanistycznych, 2 tomy (w druku)
- KARPOWICZOWA M. i KRUSZEWSKA Z.: Pieśń w szkole. Wybór piosenek ułożony metodycznie na 7 lat nauczania z t. I. do VII. od 50 do 2-50
- KAZURO S.: Nowe Solfeggio na podstawach systemu tetrachordowego do użytku szkół ogólnie kształcących 1-20
- KŁOSOWSKI M.: Historia starożytna. Podręcznik dla szkół średnich, 107 rys. 4-—
- KOŁODZIEJCZYK J. Dr.: Ćwiczenia z morfologii roślin I. Morfologia organów wegetatyw. roślin kwiatowych z rys. 1-20
- KOŁODZIEJCZYK T. Dr. i SUMIŃSKI ST. Dr.: Podręcznik do nauki przyrody, dla klasy IV. szkół średnich, humanistycznych, z ryc. i XI. tabl. 6-50
- KOPCZYŃSKI ST. Dr.: Zasady higieny szkolnej. Podręcznik dla seminarjów nauczycielskich 3-20
- KRIDL M. Dr.: Literatura polska w XIX w. Cz. I. Od trze-dniego rozbioru do wystąpienia Mickiewicza (1795-1822) (cz. II. w druku) 4-50
- KWIATKOWSKI ST.: Les pays de France. Podręcznik dla kl. VI. szkół średnich z rys. i mapkami Francji 4-50
- ŁAGANOWSKI ST.: Geografja gospodarcza ze szczególnem uwzględnieniem Polski dla szkół zawodowych 1-20
- ŁAGANOWSKI ST.: Ziemia w opisach i obrazach. Cz. I. z ryc. 4-20
- ŁAGANOWSKI ST.: Przez lądy i morza. Część II. Ziemia w opisach i obrazach 4 części świata. Z rycinami. (w druku)
- MĘCZKOWSKA T.: Ćwiczenia z propedeutyki fizyki. Cz. I. Światło i ciepło. —70
- REISS I. Dr.: Encyklopedia muzyki. Dla szkół muzycznych 8-—
- SINKO Dr.: Gramatyka łacińska dla szkół wszelkich typów 6-—
- STRASBÜRGER E.: Krótki przewodnik do zajęć praktycznych z botaniki mikroskopowej. Przetłumaczył T. Kołodziejczyk, z ryc. 12-—
- SZELAŃGOWSKI A. Dr.: Dzieje powszechne. Cz. IV. Dzieje nowoczesne wyd. II. z ryc. (w druku)
- SZOBER ST.: Gramatyka języka polskiego dla seminarjów nauczycielskich (w druku)
- WĄSIK W.: Tematy z języka łacińskiego. Teksty łacińskie do ćwiczeń dla kl. V. i VI. w oprawie 3-—
- WĄSIK W.: Teksty łacińskie do ćwiczeń piśmiennych dla kl. VII. i VIII. 3-—
- ZYDLER J.: Geometria w zakresie szkoły średn., wyd. nowe 7-—

PEDAGOGICZNE

- HABERKANTÓWNA W. Dr.: Z naszych wycieczek. Wyd. II, zmienione, z rycinami 4-—
- POHOSKA H. Dr.: Sprawa oświaty ludu w dobie Komisji Edukacji Narodowej 7-—
- SPASOWSKI WL.: Zasady samokształcenia 3-—
- SZELAŃGOWSKI A. Dr.: Z zagadnień dydaktyki historii. Nauka historii w programach gimnazjalnych 3-—
- Ustawy szkolne Stanisława Konarskiego. Tłumaczyła z łacińskiego W. Germain, z objaśnieniami J. Czubka i wstępem Dr. St. Kota. 8-—

Nowy katalog wydawnictw własnych, obejmujący wszystkie działy wiedzy, wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

A w i z o !

Rej. Kier. Int. Złoczów zwraca uwagę na ogłoszony w „Monitorze” i „Polsce Zbrojnej” nieograniczony przetarg na dostawę arendacyjną ziemniaków, kapusty kiszzonej, cebuli i jarzyny świeżej dla garnizonów Złoczów, Tarnopol i Brzeżany. Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 10 września 1925 r., o godz. 10-tej w Rej. Kier. Int. w Złoczowie. 7062

L. 3089/2/25.

BEJCĘ DUPUY'A

do zaprawy zboża siewnego poleca
JÓZEF KOLEŻAŃSKI
Batorego 34 a. 7242

Departament VII Intendencji M. S. Wojsk. zwraca uwagę na nieograniczony przetarg na dostawę trąbek sygnałowych i fartuchów skórzaných, który odbędzie się dnia 9 września 1925 roku.

Bliższe szczegóły (wezwanie do składania ofert) ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim” Nr. 195 d. 25/8 i „Polsce Zbrojnej” Nr. 232 d. 25/8. 7244

AWIZO.

Centralna składnica Sanitarna w Warsza-wie na Powązkach zawiadamia, że ogłosiła w „Monitorze Polskim” Nr. 196 z dnia 26. VIII. i „Polsce Zbrojnej” Nr. 233 z dnia 26. VIII. przetarg na dostawę beczek drewnia-nych. — Termin składania ofert upływa 17 września 1925 godz. 11-ta. 7245

FARBY, POKOSTY, LAKIERY,

5749
oraz wszelkie przybory malarskie
L. HOSZOWSKI
LWÓW, AKADEMICKA 3.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK „OŚWIATA“

7077 Lwów, Akademicka 3.
poleca nowości w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim.
Abonament Zł. 1-50 mies.

ZAWIADOMIENIE!

Zaskoczeni podstępem pewnej lwo-wskiej firmy, która ogłasza w dzienni-kach i na afiszach, że sprzedaje u nas nabyte bloki rysunkowe z prawnie zastrzeżoną Mapą Polski poniżej cen własnego kosztu podajemy do łaskawej wiadomości wszystkim naszym P. T. Odbiorcom, że z dniem dzisiejszym zastanowiliśmy dalszą sprzedaż tego artykułu teje firmie celem chronienia naszych Szan. solidnych Odbiorców od brudnej konkurencji.

Z poważaniem
„Glimerika“

Konfeksja Papiernicza
Lwów, 3 Maja 8.

7212

NA RATY!
7192
OBOWIE
Męskie i Dziecinne
POLECA W WIELKIM WYBORZE
CHRZEŚCJAŃSKA HURTOWNIA OBOWIA
we Lwowie **HERA** we Lwowie
RYNEK 34. RYNEK 34.

POLECAMY NAJLEPSZY WĘGIEL

Górnośląski salonowy
Kopalnia Myslowice, Kostka II. płukana oraz
Drzewo bukowe rębane na 4 części
po cenach konkurencyjnych
Sp. z ogr. odp.
KARBO ul. KOPERNIKA 19
TELEFON 863.
SKŁAD: Uworzec Czerniewiecki. Tor benzynowy. 7266

WAPNO PALONE MIELONE

punktualna dostawa

Józef Karrach

LWÓW — Kościuszki 18.

6863

KSIAŻKI SZKOLNE nowe i używane najtaniej w księgarni i antykwarni **KOPERNIKA 2.**

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH

WE LWOWIE, UL. OSSOLIŃSKICH L. 11.

PODRĘCZNIKI

dla szkół powszechnych, średnich i akademickich, literatura pomocnicza do nauki szkolnej, oraz publikacje własne z zakresu historii, historii literatury, kultury i sztuki.

Nowości wydawnicze:

WŁ. KUCHARSKI i J. KRÓLIŃSKI:	
„Elementarz” (metoda dźwiękowa) . . .	Zł. 1.90
„Elementarz” (metoda wyrazowa) . . .	„ 2.20
Dr. A. MIKULSKI:	
„W naszej szkole” (czytanka dla kl. II. szkół powszechnych) . . .	„ 2.40
PATOCKI, WAŃCZURA, ZAKLIKA:	
„Rachunki dla kl. III. i IV. szkół pow.” (ilustrowane) . . .	na ukończeniu
St. RUZIEWICZ — E. ŻYLIŃSKI:	
„Algebra dla wyższych klas szkół średnich” Część I.	„ 3.—
Dr. K. HARTLEB — Dr. M. GAWLIK:	
„Kultura Polski” Wypisy źródłowe dla szkół średnich, z ilustr.	„ 6.—
Prof. Dr. W. SIERPIŃSKI:	
„Funkcje przedstawialne analitycznie” (Wykł. uniwers.)	„ 6.—
Prof. Dr. E. PIASECKI:	
„Dzieje wychowania fizycznego” (z licznymi ilustr.)	„ 12.—

Prof. Dr. T. KOWALSKI:	
„Turcja Powojenna” (ilustr. 39) . . .	Zł. 8.—
Dr. BADECKI KAROL:	
„Literatura Mieszczańska XVII. wieku” (wydanie wytworne, bogato ilustr. z przedmową A. Brücknera)	„ 60.—
Dr. WOJCIECHOWSKI KONSTANTY:	
„Werter w Polsce” (wydanie II. egzempl. numerowane	„ 10.—
Dr. SKWARCZYŃSKA STEFANIA:	
„Ewolucja obrazów u Słowackiego” „Badania liter.” tom. I.	„ 8.—
Dr. CHAREWICZOWA ŁUCJA:	
„Handel średniowiecznego Lwowa” (aktualne w okresie Targów Wschodnich) . . .	„ 8.—
RABSKA ZUZANNA:	
„Magja Książki” (sonety) wydanie wytworne, 400 egz. numerowanych	„ 14.—
CZERNY ANNA LUDWIKA:	
„Antologia nowej liryki francuskiej” . . .	„ 6.—

Księgarnie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

WE LWOWIE, pl. Halicki Nr. 12 a, tel. 32-59.

W WARSZAWIE, ul. Nowy Świat Nr. 59. tel. 198-81.

polecają w jak najobfitszym wyborze

Książki szkolne oraz wszelkie wydawnictwa tak naukowe, jak i beletrystyczne w języku polskim i obcych, książki popularno-naukowe, biblioteczki klasyków polskich i obcych, pomoce szkolne, środki naukowe i t. d.

• ŻAŁAĆ KATALOGÓW! •

7133



ZABORZANKA

znana z wysokiej plenności pszenica ozima jest jeszcze do nabycia w miarę zapasów u hodowcy

Zygmunta Łączyńskiego w Zaborzu pt. Zielona koło Rawy Ruskiej, u subplantatorów i

w Banku Rolniczym S. A. we Lwowie, Kopernika 20.

— Na ewentualnych dogodnych warunkach spłaty. —

Przy większych zamówieniach znaczny opust.

Expedycję oryginalnej pszenicy Zaborzanki wykonuje się odwrotnie, wprost od hodowców. 7246

KOPACZKI i PARNIKI do ziemniaków
PRASY do siana i słomy
WIROWKI do mleka „MELOTTE”

oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze
dostarcza: 7175

na dogodnych warunkach kredytowych

Syndykat Rolniczy S. A. w Krakowie

Oddział we Lwowie, plac Marjacki 10.

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien artezyjskich pod firmą

FELIKS SĘKOWSKI Lwów

ul. Lwowskich dzieci 1. 37

przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego **uprawnienia** wchodzące.

7187

SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE S. A.

ODDZIAŁ WE LWOWIE PL. MARJACKI 10

7129

ZAWIADAMIA, ŻE Z DNIEM 1 WRZEŚNIA B. R. PRZENIOŚŁ BIURA SVOJE DO NOWEGO

LOKALU PRZY ULICY TRZECIEGO MAJA L. 11.

**KSIAŻKI SZKOLNE
MAPY, ATLASY**

W KSIĘGARNI POLSKIEJ 7088

B. POŁONIECKIEGO, UL. AKADEMICKA 2a.

DREXLER I SYNOWIE

LWÓW, PL. KAPITULNY 1. 2., poleca

7108

Kołdry, Materace, Wsypy, Pościel, Poduszki, Bielizna męska i damska.



Przeróbki i pokrycia kołder, jakoteż materaców wykonuje się w najkrótszym czasie. Zamówienia z prowincji o łwrotnie.

